

NOWY WIELKI KONKURS

AUTO NA LATO

Szczegóły na str. 2

Dziś EWA

GAZETA

Współczesna

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 49 (12 698) A,

Cena 1500 zł Białystok, Łomża, Suwałki 11.03.1993 r.

Benedykta, Konstantego

kraj

* Tylko ci, którzy stosowali w latach 1944-1956 represje wobec opozycji politycznej, a nie wszyscy zatrudnieni w służbach bezpieczeństwa publicznego, powinni być pozbawieni uprawnień kombatanckich. Taka jest konkluzja pisma Rzecznika Praw Obywatelskich Tadeusza Zielińskiego do kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Janusza Odziemkowskiego.

* Białoruś, zdecydowana na utworzenie własnej floty, jest zainteresowana korzystaniem z polskich portów oraz możliwością utworzenia polsko-białoruskiej spółki żeglujowej — poinformował Marek Opiłowski z departamentu współpracy z zagranicą MWGZZ, po spotkaniu ministra Andrzeja Arendarskiego z wicepremierem Republiki Białoruś Stanisławem Brylem.

świat

* Polski MSZ wręczył w środę ambasadorowi Niemiec oficjalną notę protestacyjną w związku z zapowiedzią ekstradycji do USA byłego wicedyrektora „Luchnika”. Natomiast ambasada oświadczyła, że Bonn na mocy umów z Waszyngtonem oraz prawa międzynarodowego jest zobowiązane do ekstradycji Rajmunda Szwondera, uwikłanego w tzw. aferę karabinową. Warszawa odrzuciła te wyjaśnienia.

* Minister Obrony Białorusi Paweł Kozłowski wystąpił do parlamentarnej Komisji Bezpieczeństwa Narodowego, Praworządności i Walki z Przestępczością o przyjęcie na kolejnej sesji Rady Najwyższej ustawy zabraniającej wojskowej działalności w partiach politycznych i organizacjach społecznych, stawiających przed sobą polityczne cele. Kozłowski uzasadnił inicjatywę chęcią zapobieżenia konfrontacji politycznej w środowisku oficerów.

* Parlament litewski zaaprobował znaczną większością głosów kandydaturę Adolfa Szezeviciusa na stanowisko premiera. Za kandydaturę głosowało 79 posłów, przeciwko 13, przy 23 wstrzymujących się. Nowego premiera zobowiązano jednocześnie do przedstawienia programu rządu w ciągu 15 dni.

Strajk w „SPOMASZU“

Doić potrafi każdy

Tego strajku miało nie być. To znaczy ludzie burzyli się już od dawna, jeszcze parę dni temu wszystko wskazywało na to, że nie dojdzie do ostatecznej formy protestu. Dyrekcja bowiem i ZARZĄD „SPOMASZU” S.A. W BIAŁYMSTOKU w pełni zgadzały się z pracownikami, że podwyżki muszą być. Średnia płaca w zakładzie wynosi niespełna dwa miliony zł netto na jednego zatrudnionego. Uzgodniono więc, że od 1 marca każdy otrzyma minimum trzystutysięczną podwyżkę.



Wczoraj w „Spomaszu” był dzień wypłaty. I ludzie jednak poniosły nerwy. Uzgodnienia uzgodnieniami, rozsądek rozsądkiem — najbardziej jednak nawet rozsądni ludzie mogą dać się ponieść emocjom, jeżeli natkną się na mur głupoty — rzecz całą dosadnie określa przewodniczący NSZZ „Solidarność” w „Spomaszu” — Adam Lic.

A ta głupota ma być działalność... państwa. I ludzie ze „Spomaszu” potrafia to udowodnić. Otóż czas jakiś temu, ministralni urzędnicy postanowili pracowników „Spomaszu” uszczęśliwić. Dzisiaj to znaczy — srywatyzować. I zrobiono z firmy spółkę akcyjną. A spółka taka, w myśl kodeksu handlowego, musi mieć Radę Nadzorczą.

Gdyby ktoś w „Spomaszu” zapytał: co to jest Rada Nadzorcza, usłyszałby odpowiedź na pewno mało parlamentarną, zdaniem spomaszowców jednak prawdziwą.

Ciąg dalszy na str. 2

„Dobra i nowoczesna szkoła”

Struktura polskiego szkolnictwa zostanie zmodyfikowana do 2000 r. — przewiduje przyjęty przez rząd 9 bm. program „Dobra i nowoczesna szkoła”. Projekt nowej ustawy o systemie oświaty ma powstać do połowy br. Nauczyciele są obecnie najliczniejszą (600 tys. osób) i najgorzej opłacaną (średnio 2,1 mln zł miesięcznie) grupą zawodową w Polsce. Przewidziane dla nich w tegorocznym budżecie podwyżki wyniosą w kwietniu — 390 tys. zł i we wrześniu — 200 tys. zł.

W myśl programu, za 3 lata płace nauczycielskie powinny osiągnąć poziom porównywalny z wynagrodzeniami pracowników administracji państwowej. W tym samym czasie do pracy w szkołach podstawowych będą przyjmowani już tylko nauczyciele z co najmniej wyższym wykształceniem zawodowym, a w średnich — z tytułem magistra. Proponuje się również zastąpienie mianowania nauczycieli przez kontrakty na czas określony, których przedłużanie byłoby uzależnione m.in. od podwyższania kwalifikacji. Wszyscy nauczyciele będą mieli status pracownika państwowego.

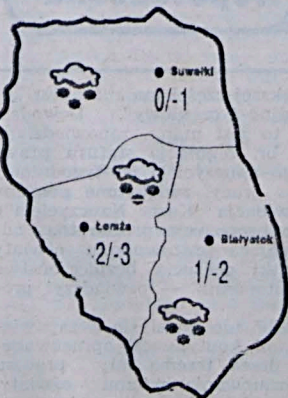
Szkoła podstawowa pozostanie nadal ośmioklasowa. Będzie rozważana zasadność wprowadzenia obowiązku szkolnego od 6 roku życia i wydłużenia go ponad szkołę podstawową. Niezależnie od tego wprowadzony zostanie obowiązek dalszego, po ukończeniu szkoły podstawowej, kształcenia się do 18 roku życia.

Ciąg dalszy na str. 2



- Aboreja po grodzieńsku.
- Noworodki w reklamówce w Elku.
- Opowieść goryla Gorbaczowa.
- Handel dziećmi.
- „Antypolska nagonka”.
- Liceum społeczne i państwowe.
- Gej z kałasznikowem.
- Martwy punkt: Nazywano go Jaś.
- Menedżer.

POGODA



Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wznoszące do dużego, lokalnie opady śniegu. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni i północno-zachodni.

(30)

Uwaga

na „przebierańców”

Mówi komendant rejonowy policji w Białymstoku — nadkomisarz JOZEF DYSZKIEWICZ:

— Wzrosło i to poważnie zagrożenie policjantów. Świadczy o tym fakty z kilku ostatnich dni — jeden policjant poniósł śmierć, drugi jest ciężko ranny. Jeszcze nie tak dawno zamachy były sporadyczne, traktowane — w skali kraju — jako wydarzenie nadzwyczajne. Teraz — niestety — są niemal na porządku dziennym.

Każdy policjant przeżywał i przeżywa śmierć swego kolegi, który zginął na posterunku, podczas wykonywania obowiązków służbowych, czynności niemal ru-

Ciąg dalszy na str. 2

MELISANA-KLOSTERFRAU
NATURALNY PREPARAT
Z 13 ZIOŁ
LECZNICZYCH

- zapobiega przeziębieniom i pomaga w ich leczeniu,
- chroni przed stresem,
- poprawia kondycję psychiczną i fizyczną,
- zapobiega dolegliwościom sercowym i żołądkowym,
- łagodzi bóle głowy, odpręża i uspokaja.

44

Z TA FIRMA
POCZUJESZ SIĘ LEPIEJ



DYSTRYBUTORZY
FARMED BUTRUK
Białystok Białystok
tel. 52-31-27 tel. 76-15-19

IMPEX
Olsztyn
tel. fax 236-770
tel. 277-580

45

Doić potrafi każdy

Ciąg dalszy ze str. 1

Twierdzą oni, że Rada Nadzorcza to grupa przysłanych z Warszawy darmozjadów, którzy każą sobie płacić kolosalne, jak na warunki „Spomaszu”, pieniądze — prawie około pięciu milionów zł na głowę! Przepomnijmy — przy niespełna dwóch milionach, jakie zarabiają w „Spomaszu”.

Przeciwko takim proporcjom, przeciwko w ogóle istnieniu tej Rady, spomaszowcy protestowali wielokrotnie. Pism wysyłanych do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych było wiele. Ministerstwo jednak gorąco broniło protegowanych, ostrzegając — pismo z 20 stycznia 1993 roku — Związki Zawodowe, że „dbając o interesy załogi mogą stosować tylko takie środki, jakie przewiduje prawo. Nie wolno im utrudniać bądź uniemożliwiać wykonywania obowiązków przez statutowe organy spółki”.

Związkowcy są za obowiązkami „statutowych organów spółki”. Właśnie, za obowiązkami.

— A ci panowie — mówi Adam Lic — przyjeżdżają do nas raz w miesiącu w dniu wypłaty, wypijają kawę, zainkasują po pięć baniek i wracają do Warszawy. Toż to czysty rozbój w biały dzień!

UWAGA NA „PRZEBIERAŃCÓW”

Ciąg dalszy ze str. 1

tywnych. To nieraz nawet paraliżowało. Nasi funkcjonariusze muszą obecnie psychicznie przyzwyczaić się, że mogą zetknąć się z wycelowaną bronią lub strzałem oddanym w ich kierunku. I nauczyć się odpowiednio reagować w takiej sytuacji.

To nie są wcale tak znów odległe czasy, gdy policjant, szczególnie w ruchu drogowym, idący na służbę był wyposażony w latarkę, tarczki sygnalizacyjną, blocek mandatowy, notatnik służbowy. Nie zawsze nawet miał palnę.

— Dziś — a taka niestety wytworzyła się konieczność — jest uzbrojony w pistolet z amunicją, posiada m.in. kajdanki, ręczny miotacz gazu, palnę. Kamizelki kuloodporne — przynajmniej w chwili obecnej — stosuje się jedynie w przypadkach zarządzonych blokad ruchu drogowego, działań pościgowych lub akcji o szczególnym charakterze.

W poniedziałek, 8 bm. komendant wojewódzki policji w Białymstoku wydał zarządzenie o zasadach kontroli osób, pojazdów, ładunków. Chodzi o zwiększenie bezpieczeństwa policjantów, a także zapewnienie większej skuteczności podejmowanych działań. Ze zrozumiałych względów nie mogą podać bliższych

I wcale w „Spomaszu” nie chodzi o zazdrośczenie innym pieniędzy. Niechby ci ludzie zarabiali nawet dziesięć razy więcej — słyszę. Ale za konkretną pracę. A tak jakis koleś z ministerstwa, daje zarobić innemu koleśowi, a „Spomasz” dzięki tym układom może zbankrutować. I wcale nie jest to czecha groźba.

— Mamy sześciu członków Rady Nadzorczej — mówi Włodzisław Januszkiewicz, prezes „Spomasz” S.A. Przewodniczącemu płacimy 1,3 średniej krajowej, czyli powyżej pięciu mln zł miesięcznie, członkom po 1,1 średniej krajowej, czyli około pięciu milionów zł miesięcznie. W sumie każdego miesiąca wypłacamy więc ponad trzydzieści milionów zł. w roku daje to ponad trzysta sześćdziesiąt milionów zł.

I ta kwota sprawia, że przedsiębiorstwo wpada w pułapkę popiółkową. Czyli za każdą złotówkę wypłaconą członkom Rady Nadzorczej, firma w ubiegłym roku musiała odprowadzić złotych pięć, a w tym roku trzy.

Tego właśnie nie zdzierżyli wczoraj ludzie. Rozgniewała też ich inna rzecz. Oto do „Spomaszu” i do wszystkich innych firm

szczegółów jako że zawierają m.in. taktykę postępowania, sposób sprawdzania.

Chcę zwrócić uwagę na bardzo istotny aspekt: bezpieczeństwo kierowców i pasażerów. Przystępcy, niejednokrotnie pod pozorem policyjnej kontroli, dokonują napadów, rabunków i kradzieży. Zalecam więc wszystkim użytkownikom dróg jak najdalej posuniętą ostrożność.

Stwierdzam jednoznacznie — nie należy zatrzymywać się do jakiegokolwiek kontroli w porze wieczorowo-nocnej w terenie nie zabudowanym. Policjanci występują z reguły w umundurowaniu. Obok miejsca kontroli powinien stać radiowóz z wyraźnym, dobrze widocznym napisem „Policja”. Powinno to odbywać się w miejscu oświetlonym, przy dobrej widoczności, aby nie było wątpliwości, że sprawdzania dokumentów dokonują policjanci.

Nie należy natomiast reagować na sygnały do zatrzymywania podawane przez inne osoby, poruszające się nie oznakowanymi pojazdami.

O każdej takiej próbie zatrzymania wieczorem lub nocą, w miejscu nie oświetlonym i w terenie nie zabudowanym, wskazane jest natychmiastowe powiadomienie najbliższej komendy lub komisariatu policji...

Zanotował: (h)

Zarząd Regionu „Solidarność” w Białymstoku wysłał pismo, w którym prosi organizację zakładową o poparcie Sekretariatu Ochrony Zdrowia, Oświaty, Nauki oraz Kultury i Środków Masowego Przekazu w ich sporze zbiorowym z rządem.

— Rzecz jest bardziej niż śmieszna — mówi przewodniczący Adam Lic. — Zastanawiam się nawet czy w Zarządzie ktoś umie myśleć. Każą nam popierać budżetówkę, która przecież powinna żyć z pieniędzy zarabianych przez przemysł, czyli nas. A my tymczasem toniemy i nikt jakoś nie staje w naszej obronie. Może więc by Zarząd Regionu odwrócił kolejność swojej aktywności? Bo dzisiaj, w imieniu pracujących w „Spomaszu” mogę zapewnić — żadnych oświadczeń, ani kogokolwiek z tej grupy, nie mamy zamiaru popierać. A jeżeli już, to — owszem — poprzemy. Praca i dochodami z pracy. Pod warunkiem, że rząd pozwoli nam funkcjonować.

MAREK GRZESKIEWICZ

Permanentne nękanie

Możliwość okupacji obiektów administracji państwowej, jako jedną z form protestu, bierze pod uwagę Ogólnopolski Komitet Negocjacyjno-Strajkowy NSZZ RI „Solidarność” — poinformował 10 bm. jego wiceprzewodniczący Adolf Kudliński. Związkowcy nie podają terminów rozpoczęcia planowanych manifestacji.

Nie wykluczają wezwania chłopów do odmowy płacenia I i II raty podatków i należności bankowych z tytułu zaciągniętych wcześniej kredytów oraz składki na ubezpieczenie społeczne rolników, a także żądania obniżenia tej o połowę.

„Nie wycofam się”

Reformy, które rozpocząłem, dokończę, nie wiem jeszcze z kim, w jakim układzie, ale nie wycofam się — oświadczył prezydent Lech Wałęsa 10 bm. w Gdańsku, na posiedzeniu Komisji Krajowej „Solidarności”. poświęconym głównym problemom społecznym i gospodarczym kraju. „Mam przed sobą jeszcze trzy lata, a potem zastanowię się czy jest czas na odpoczynek czy na dalszą ciężką pracę” — powiedział prezydent.

Podczas spotkania członkowie KK zgłaszali głównie krytyczne uwagi na temat przebiegu reform w Polsce, pogarszającej się sytuacji bytowej społeczeństwa i

Dziś do wygrania 5.600.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

7	1	7	3	2	2	6

Poznaj siłę swoich pieniędzy

NOTOWANIA Z DNIA 10 MARCA 1993 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Rublej		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek "U KLEMENSA"	16.650	16.800	9.800	9.850	20	30	23.330	23.800
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	16.700	16.750	9.850	9.900	25	27	23.800	24.000
Suwałki "MINI-MAX"	16.700	16.780	9.820	9.860	20	25	23.300	23.600
Głęboko "ORBIS"	16.750	17.000	9.780	9.950	-	-	23.200	24.300
Białystok "OCEAN"	16.650	16.720	9.820	9.870	-	-	23.500	23.800
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	16.650	16.750	9.800	9.900	-	-	23.000	23.500
Kurs NBP	16.305	16.971	9.817	10.217	-	-	23.512	24.472

EKSPRESEM

Z SIEKIERA NA STARUSZKĘ

Dwóch zamaskowanych mężczyzn z siekierą i nożem wtargnęło przedwczoraj do mieszkania 95-letniej kobiety mieszkającej we wsi Wolne, gmina Sztabin. Zastraszona staruszka oddała napastrakom swoje oszczędności w kwocie 1,4 mln zł.

Ogień w stodole

Prawdopodobnie podpalenie było przyczyną pożaru w jednym z gospodarstw w miejscowości Topczewka, gmina Orla. Wczoraj płomienie strawiły tam stodołę i maszyny rolnicze. Straty oszacowano na 70 mln zł.

GŁÓD WIEDZY?

W nocy z 9 na 10 bm. nieznanymi sprawcami włamał się do Instytutu Mechaniki Politechniki Białostockiej i zabrał zestaw składający się z komputera, drukarki, podajnika do niej, obudowy płyty głównej z dyskiem twardym. Straty wyceniono na 13,5 mln zł.

W KOLORZE I STEREO

Wczoraj w Białymstoku w godzinach popołudniowych nieznanymi sprawcami włamał się do mieszkania prywatnego i zabrał telewizor i radiomagnetofon. Właściciel skradzionych przedmiotów wycenił je na 7,5 mln zł. (doz)

AUTO NA LATO

6

protech

Współczesna

Sprostowanie

Do artykułu „Właściele się zmieniła — jala pozostają” we wczorajszej „Gazecie” wkraśli się błąd. Krzysztof Bogdan Krauze jest szefem spółki z o.o. „Erican” z siedzibą w Warszawie. Za zmianę nazwy firmy zainteresowanych przepraszamy.

kowego poziomu zarządzania oświatą.

„Dobra i nowoczesna szkoła” to siódmy z kolei przyjęty przez rząd program priorytetów. W najbliższym czasie dokument zostanie przedstawiony Sejmowi. (opr. jg)

*

Decyzja o przyjęciu przez Radę Ministrów wspomnianego dokumentu — jak stwierdził prezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Jan Zaciura „zbulwersowała” władze związkowe i środowisko nauczycieli. „Takie postępowanie nosi znamiona prowokacji ze strony rządu” — powiedział Zaciura.

Zdaniem Zaciury program „Dobra i nowoczesna szkoła” różni się z rzeczywistością i w

większej części ma charakter „utopijno-życzeniowy”. Dowodem na to jest m.in. zapowiedziana na br. regulacja statusu prawnego nauczyciela (40-tygodniowy czas pracy, zwiększone pensum, likwidacja „Karty Nauczyciela”). „To propozycja przewrotna, odbierająca pracownikom oświaty resztki poczucia bezpieczeństwa i autonomii” — oświadczył prezes.

ZNP nie godzi się z zapowiedzianymi kontynuacją opracowanego przed trzema laty procesu reformowania systemu oświaty. Podczas konferencji zwrócono uwagę na likwidację wielu placówek oświatowych oraz o obniżenie tzw. minimum programowego, a co za tym idzie, zwiększenie zakresu płatnych usług oświatowych. (PAP)

„Dobra i nowoczesna szkoła”

Ciąg dalszy ze str. 1

Do roku 2000 nastąpi znaczne upowszechnienie wykształcenia średniego ogólnego i szeroko profilowego zawodowego. Oznaczać to będzie sukcesywne ograniczanie rozmiarów wąsko specjalistycznego kształcenia w szkołach zasadniczych. Ograniczeniu ulegnie edukacja w szkołach policealnych i pomaturalnych na rzecz wykształcenia wyższego zawodowego.

Do końca maja 1993 opracowane zostaną nowe koncepcje poradnictwa zawodowego, a do końca kwietnia br. zasady funkcjonowania banków informacji w zakresie kształcenia i prze-

kształcenia zawodowego. Do połowy 1993 r. zostaną stworzone warunki formalno-prawne zapewniające szeroki wachlarz usług edukacyjnych dla dorosłych, w tym w szczególności dla bezrobotnych lub zagrożonych bezrobociem, umożliwiające im zdobycie nowych kwalifikacji. Zmianie ulegnie zasada powoływania dyrektorów szkół. Powołanie dyrektora szkoły będzie wymagało uzgodnień pomiędzy organem prowadzącym i organem nadzorującym szkołę.

Kuratorzy oświaty sukcesywnie przestają być organem prowadzącym dla szkół podstawowych, stopniowo przestają odpowiadać za infrastrukturę ma-

terialną i finansową oświaty. Ich podstawowym i najważniejszym zadaniem stanie się analiza i ocena jakości oferowanych usług edukacyjnych, doskonałość nauczycieli, kształcenie i wychowanie specjalne oraz zapewnienie poradnictwa pedagogiczno-psychologicznego, wychowawczo-zawodowego i specjalistycznego.

Wraz z przewidywanym zmniejszeniem liczby województw i przywróceniem powiatów struktura kuratoriów oświaty zostanie dostosowana do nowego podziału administracyjnego, jednakże bez wprowadzenia dodat-

Z ŻYCIA BANKOWEGO

CZekać!

OTYM, że bank bankowi nierówny i że trzeba dobrze patrzeć na to, co się podpisuje, miał się okazać przekonaniem Czytelnika, który teraz, żeby zlikwidować swój udział w Banku Wasilkowskim, musi poczekać do końca roku.

W 1991 roku pan Łuckiewicz wykupił dwa udziały w Banku Spółdzielczym w Wasilkowie Oddział w Białymstoku.

RZEŻBY NA EMIGRACJI

Rzeźby z Parku Branickich są w Toruniu i nie ma kto ich stamtąd przywieźć — twierdzi pan Janusz Laskowski, mieszkaniec Białegostoku, były pracownik Zieleni Miejskiej.

W roku 1987 do pracowni konserwacji zabytków w Toruniu wywieziono 9 rzeźb; w tym dwa sfinksy, posąg Apolla. Poddano je tam gruntownej renowacji.

Ale nie przywieziono — dodaje pan Janusz. — A Park Branickich od tyłu już lat stoi opustoszały!

Rzeźby przywieziono z Torunia w roku ubiegłym — wyjaśnia sprawę pani Eulalia Marciniak z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej — złożono je pod Pałacem Branickich. Kilka zaczęto ustawiać na cokółkach.

Najważniejsze było to — wspomina — że po 3 miesiącach można było wziąć kredyt preferencyjny.

W międzyczasie Minister Finansów zlikwidował możliwość udzielania takich kredytów. Pan Łuckiewicz i wielu innych amatorów tanich kredytów obeszło się więc tylko smakiem.

Za rok 91 Bank naliczył swojemu udziałowcowi dywidendę. W połowie 92 roku pan Łuckiewicz postanowił zlikwidować swój udział co nie okazało się takie proste.

Powiedziano mi m.in., że wycofując swój udział osłabiam wiarygodność banku — wyjaśnia dalej — i że na pod-

pisanej przeze mnie umowie zobowiązałem się do niewycofywania wkładów przed upływem roku. Dotyczy to wszystkich posiadaczy więcej niż jednego udziału. Ale mnie nikt o tym nie powiadomił, nie udzielił wcześniej takiej informacji, a powinien! Chcę wycofać nadal swój udział łącznie oczywiście z dywidendą za dwa lata, ale jak mnie teraz poinformowano, żeby to zrobić muszę poczekać do końca obecnego roku.

Bank Spółdzielczy w Wasilkowie jak sama nazwa mówi jest bankiem spółdzielczym, a co za tym idzie, są do niego stosowane przepisy Prawa Spółdzielczego i Statut Banku.

Każdy kto podpisuje deklarację członkowską jest dokładnie informowany — twierdzi pani Anna Szniło z białostockiego oddziału banku. — W roku 91, jak sobie przypominam zainteresowanie było ogromne, ze względu na możliwość brania kredytów preferencyjnych.

Żeby zlikwidować udział w banku, należy zaliczonymi dywidendami, klient musi zrezygnować z członkostwa w banku (zostanie skreślony z listy po 3 miesiącach od daty zgłoszenia). Dopiero zaś na zakończenie roku kalendarzowego będzie mógł otrzymać swoje udziały wraz z dywidendami.

(J.B.)

NA ANTONIUKU RADA ODWIEDZA

Rada Seniorów z Antoniuka — pierwszy zespół samopomocy emeryckiej w Białymstoku — rozpoczęła już działalność. Korzystając z okazji, jaką stwarza 8 marca, członkowie rady odwiedzą samotne i chore emerytki z symbolicznym kwiatkiem i kilkoma słodyczkami.

Ośmioosobowa Rada Seniorów powstała 29 stycznia br. z inicjatywy kierownika Zakładu Gerontologii Akademii Medycznej w Białymstoku, prof. Wojciecha Pędicha oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jej powstanie poprzedził wyjazd grupy ludzi zainteresowanych taką formą działalności do niemieckiej miejscowości Bad Boll, gdzie poznali zasady działania emeryckich grup samopomocy. Rada Seniorów stanowi placówkę modelową, której celem jest wyzwolenie sił vitalnych w osobach, które przeszły w stan spoczynku zawodowego. Sprawni i samotni emeryci często przyswoili sobie nie mając co ze sobą zrobić. Z kolei emeryci niepełnosprawni potrzebują pomocy, której nie zawsze są w stanie udzielić siostry PCK — potrzebują osobistych kontaktów, rozmowy.

Rada Seniorów na podstawie spisu mieszkańców sporządziła wykazy osób mieszkających samotnie. Odwiedziny z okazji Dnia Kobiet pozwalają rozpoznać się w sytuacji mieszkaniowej i życiowej emerytów i ustalić zakres ewentualnej pomocy. Kwiaty i słodycze „seniorzy” otrzymali od właścicieli i kierowników antoniukowskich sklepów, do których zwrócili się z prośbą o pomoc.

Od 12 lutego Rada Seniorów w swej siedzibie przy Przychodni Rejonowej na Antoniuku prowadzi dyżury w każdy piątek od godz. 16 do 18. Emeryci mogą zgłaszać tam swoje problemy osobiście lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer 510-463.

(J.B.)

PROMOWANIE POSTĘPU

Upowszechniamy postęp w medycynie. Efektywne metody organizacji ochrony zdrowia, systemy informatyczne, nowoczesna diagnostyka, techniki żywienia i farmaceutyki. Jest to prezentacja producentów, połączona z nauką — mówi przewodniczący Komisji Zdrowia Publicznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku, dr Waldemar Pędziński.

W ciągu jednego tygodnia odbyły się dwie promocje: Misoprostolu (CYTOTECU), leku produkowanego przez Kutnowskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” oraz najnowszych technologii w diagnostyce obrazowej.

Pierwszą połączoną była z seminarium naukowym, prowadzonym przez panią kierownik Kliniki Reumatologii AMB — prof. Krystynę Benacką. O zastosowaniu leku w reumatologii mówił doc. Janusz Badurski, w gastroenterologii — na podstawie badań własnych — doc. Jan Stasiewicz. Przedstawiciel kutnowskiej „Polfy” przekazał w darze Dziecięcemu Szpitalowi Klinicznemu 2 tys. butelek płynów infuzyjnych.

Druga promocja, współorganizowana przez Polskie Lekarskie Towarzystwo Radiologiczne i firmę „Siemens”, połączona była również z wykładami. Zwiedzano Zakład Diagnostyki Obrazowej Dziecięcego Szpitala Klinicznego, prowadzony przez dr. Jana Oleśkiego. Znajdują się tam dwa aparaty radiologiczne i trzy ultrasonografy marki „Siemens”. Firma ta swego czasu przekazała DSK urządzenia do fizykoterapii.

Promocje gromadzą liczne grono lekarzy, studentów, farmaceutów. (a)

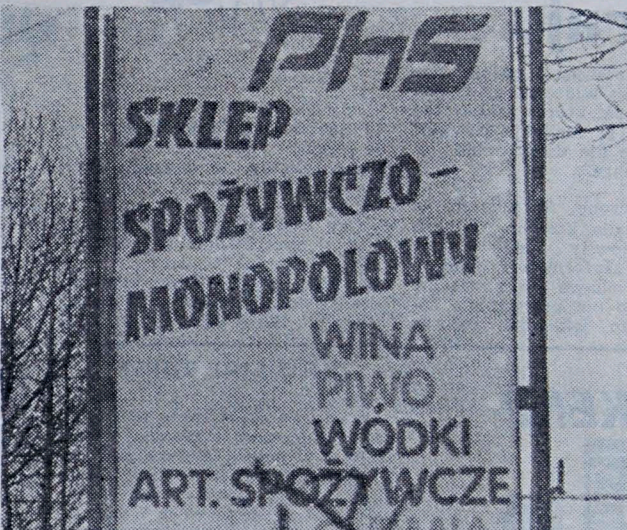
GŁOS BAZARU

Najpierw narobili apetytu na solidny wyrób, teraz drą skórę. Kto łupi? Izraelscy partnerzy białostockiej firmy „Böbr”, najpierw za zamek do drzwi marki Mul-T-Lock brali — żeby za nadzielić — 1,9 mln zł. Teraz ten sam zamek kosztuje 3,4 mln zł. Całe natomiast drewniane drzwi z owym nie do otwarcia zamkiem z Izraela kosztują już 6,1 mln zł. I cóż z tego, że zamek wytrzymałe uderzenie o sile 14 tys. kg, skoro dobry chłop zamka nie ruszy, a przez dyktę przejdzie. Kto chce taniej czuć się bezpieczniej, instaluje takie same drzwi z zamkiem włoskim o 5 stów tańszym (5,4 mln zł). Będą jeszcze zamki francuskie. — Kiedy „cuhalty” białostockie? — nie otrzymałem odpowiedzi.

Mamy złotówkę wymienną — ucieśli się Lechu i pojechał na ul. Kawaleryjską, bo tam najwięcej kantorów, więc najłatwiej będzie zrobić interes. W kantorach owszem, klientów sporo. Większość rosyjskojęzyczna. Gdy poprosił o 1000 USD, czyli zielonych, chłopcy rozplęchli się. Sami detaliści, opychający po kilka, no kilkadziesiąt papierów po 17 tys. zł. Machnął więc ręką na ów wolny rynek walutowy i udał się do Banku PKO SA przy ul. Żabiej. Tam i owszem. Na kantorze jak byk USD=16 700 zł. Upewnił się, że dostanie owego tysiąca i udał się do ślubnej o bstawy po pieniądze. Gdy wrócił po siedmiu minutach, na kartce stało jak wół — 1 USD — 16 750. Gdy rozemniał się i próbował zareklamować niesolidność bankowców („Słowo więcej warte od pieniądza”), paniąka wrzuciła ramionami — „to mnie już nie obchodzi”. Niby drobna rzecz, a na bazarze więcej honoru mają — twierdzą moi rozmówcy.

BAZARNIK

BEZ RETUSZU



Fot. ROMAN PRUSKI

TEL. 919	TAXI	919 TEL.
pod szpakiem		

Radio Taxi 919 wspólnie z biurem podróży „Prima” organizuje dla swoich klientów superkonkurs. Pierwszą nagrodą jest wycieczka do Rzymu za 3 200 000 złotych, drugą — wycieczka do Euro-Disneylandu za 2 700 000 złotych, trzecią — weekend w Brukseli za 1 500 000 złotych.

Nagrody losowane będą 20 marca Natomiast w każdą sobotę o godzinie 12.00 w Biurze Podróży „Prima” losowanych będzie 5 nagród niespodzianek.

Żeby wziąć udział w atrakcyjnym konkursie wystarczy wypełnić czytelnie kupon i dostarczyć jak najszybciej do Agencji Prima, mieszczącej się w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 3 (klub MPiK — II piętro). (J.B.)

GOŚCIE ZE ŚLĄSKA

Koncert in F na fortepian i orkiestrę Georga Gershwina i II Symfonia D-dur op. 73 Johannesa Brahmsa złożą się na program najbliższych koncertów (w czwartek, 11 marca o godz. 15 i w piątek, 12 marca o godz. 19) symfonicznych w wykonaniu orkiestry Filharmonii Białostockiej. Poprowadzi ją Jan Wincenty Hawel — kompozytor, dyrygent i pedagog, m.in. kierownik artystyczny i dyrygent Śląskiej Orkiestry Kameralnej w Katowicach i jednocześnie rektor tej uczelni. Partie solowe wykona pianista Józef

Stempel, laureat liczących się konkursów muzycznych, muzyk prowadzący regularną, rozległą działalność koncertową, łączącą ją z pracą pedagogiczną — jest profesorem Akademii Muzycznej w Katowicach i dziekanem jej Wydziału Instrumentalnego. (ota)



Państwowa Filharmonia w Białymstoku informuje, że są już w sprzedaży abonamenty na koncerty w II kwartale 1993 r. (kwiecień—czerwiec). Rozprowadza je Biuro Koncertowe Filharmonii, ul. Podlesna 2, tel. 322-331, 418-557 w godz. 8.30—15.30. (ota)

W kilku wierszach

Bielski Dom Kultury z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kultury otwierają Klub Myśli Niezależnej. Inauguracja odbędzie się w najbliższy poniedziałek, 15 marca o godz. 16 w sali BDK. Wezmą w niej udział dwaj politycy: Włodzimierz Cimoszewicz i Jerzy Kopania. Impreza poprowadzi red. Andrzej Kozłowski. W repertuarze ballad Leonarda Cohena wystąpi Ignacy Andrukiewicz. (m-l)

Klub Dobrego Filmu zaprasza na projekcje „Łagodnej” i „Kieszonkowca” w reżyserii Roberta Bressona, do Klubu „Zenit” przy ul. Mieszka I, w niedzielę, 14 bm. o godz. 17 i 19. (a)

MASZ PROBLEM - MASZ GAZETĘ

Dzisiejszy dyżur również i od 16 do 18. W pokoju nr fonu 211-18 oczekuje na pań GRZEŚKIEWICZ.

trwa jak zwykle od 9 do 11 27 (I p.) i pod numerem telefonicznym RED. MAREK

Na początek — sprostowanie

Chochlik drukarski sprawił, że we wczorajszej relacji o spotkaniu Alicji Wróbel, dyrektor Zakładu Obsługi Komunikacji Miejskiej z mieszkańcami osiedla Białostoczek podaliśmy niewłaściwą godzinę. Zatem dla zainteresowanych raz jeszcze — spotkanie z panią dyrektorem w sprawie zmiany linii autobusu nr 17 odbędzie się w siedzibie Rady Osiedla Białostoczek, ul. Kozłowa 4 o godzinie 17.

przeciągać — położył on kable tak, że teraz TP SA w Białymstoku, choćby nawet bardzo chciała, nie może przyjąć instalacji — tym samym — złożył telefonów. Robotę pana Bacika trzeba zwyczajnie wykonać od nowa. A to znowu musi kosztować.

Żeby już zupełnie było śmiesznie, to przewodniczący Społecznego Komitetu Telefonizacji przed gniewem wpłacających ucieki do USA.

Rolnicy, którzy nas wczoraj odwiedzili pytali co mają robić. Redakcyjny prawnik zasugerował jedno — znowu niestety muszą zwrócić się do pana Bacika i zmusić go do wykonania ponownie — ale dobrze — zleconych prac. Jest też inne wyjście — mogą zlecić wykonanie prac komuś innemu, a pana Bacika podać do sądu i zażądać zwrotu nadpłaconych sum.

Rozczarowani emeryci

Ostatnio do tej właśnie grupy społecznej przychodzą nowe, podwyższone emerytury. Oficjalnie komunikaty głosiły, że średnie podwyżki wyniosą około pięciu procent. Co szybsi wylczyli sobie owe pięć procent od sum wcześniej otrzymywanych.

Przy odbieraniu emerytur czekali ich rozczarowanie. Wyliczone podwyżki nie zgadzały się z faktycznie otrzymanymi. Emeryci po prostu zapominali o... dwudziestoprocentowym podatku. (g)

Z gazet lokalnych

Istnienie prasy lokalnej stało się faktem. Nie sposób nie zauważyć, że od trzech lat w większości miasteczek i gmin wydawane są tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki czy też okazjonalne pisma. Bezpośrednie przyczyny ich powstania bywają różne. Czasami zbiera się kilku, przekonanych o sile „czwartej władzy”, zapaleńców, którzy wydając gazetę zamierzają kontrolować poczynania lokalnych urzędów. Niekiedy zdarza się, że ta władza właśnie staje się siłą inspirującą powstanie pisma. Jednych i drugich łączy zaangażowanie w problemy lokalnych społeczności.

O tym jak ważne jest istnienie lokalnej gazety przekonują wyniki ankiety „Głos Siemiatycz”. Z badań wynika, że „Głos” czyta 80 proc. mieszkańców miasta. Aż 83 proc. czerpie z „Głosu” informacje o działalności samorządu, burmistrza i rady miejskiej. Zdecydowana większość badanych uważa tę gazetę za rzetelną i poważną, która nie manipuluje opinią publiczną.

Na łamach „Gazety Współczesnej” rozpoczynamy przegląd prasy lokalnej. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do współpracy. Chcielibyśmy, aby lokalne gazety wywierały wpływ na życie lokalnych społeczności. Dołączamy się do życzeń anonimowego rozmówcy redaktora „Z zabudowskiej ziemi”: „żeby ten Zabłudów (i nie tylko — red.) był ładniejszy, żeby wioski nie umierały, żeby ludzie byli uśmiechnięci, a mniej warczeli na siebie”.

REDAKCJA

Daleko do raju

Lokalne gazety włączyły się do żywej ostatnio dyskusji nad przyszłym podziałem terytorialnym kraju. Najwięcej na temat planowanych zmian piszą ci, którzy obawiają się, że dobrodziejstwo powstania powiatu może ich ominąć. „Głos Siemiatycz” z 19 lutego podaje: „Rejon siemiatycki jest obok monieckiego, najslabszym w województwie. Nie ma rejonu policji, straży, prokuratury, sądu, oświaty. Zakusy na pozbawienie Siemiatycz rangi

miasta rejonowego i później powiatowego są widoczne od trzech lat. Ci jednak, którzy zakusy takie mają i je realizują powinni wiedzieć, że nie damy sobie w kaszę dmuchać”.

Niewykluczone, że jednym z powodów, dla których władze Lap postanowiły wydać pierwszy numer „Informatora Gminy Lapy” jest obawa, że powiat w tym mieście nie powstanie. „Informator” to, jak pisał autorzy

w przedmowie, „małe kompendium informacyjne o gminie”. Jego zadaniem jest promocja Lap, zainteresowanie tym terenem biznesmenów, ekonomistów, polityków. Władze Lap starają się, aby miasto stało się w przyszłości siedzibą władz powiatowych, jak to miało miejsce w latach 1955—1975.

Marzenia o powieści nieobecne są też przerosłom. „Przoroślak” z

ralizm w szerokim rozumieniu w tej sytuacji może stworzyć warunki do pobudzenia gospodarki. Goldap i Suwalszczyzna to region, gdzie trudno mówić o gwałtownym otwarciu bram ziemskiego raju”.

O tym, że z Suwalskiego daleko do raju przekonują: „Gazeta Giżycka”, „Echa Piskie”, „Sejneńskie Więści” i „Tygodnik Suwalski”

W gminie Pisz istniało 10 PGR-ów. Zaden nie przetrwał. „Co dalej z PGR-ami?” — pyta gazeta.

„Sejneńskie Więści” rozpoczęły na swoich łamach dyskusję na temat planowanej likwidacji miejscowego szpitala: „Zródła dobrze poinformowane podały, że planowana jest likwidacja rejonowego szpitala w Sejnach do końca 1993 roku i przekształcenie go w placówkę pomocniczą dla przewlekle chorych lub dom pomocy społecznej. Mamy ciasny, ale własny szpital — fachowy i oddany personel. Nie pozwólmy na jego likwidację”.

„Tygodnik Suwalski” z 24 lutego przynosi relację z I Suwalskich Targów Przygranicza: „(...) przybyli do Suwałk wystawcy i dziennikarze, których zakwaterowano w hotelu „Hańcza”. przeżyli prawdziwy szok. Hotelu o takim „standardzie” nie ma już chyba w Polsce, bo gdzie można znaleźć umywalki bez kranów, odpadające tynki, śmierdzące wykładziny z karaluchami i gniazdko bez dopływów prądu?”

Dowodów na istnienie raju brak. Dziennikarze „Gazety Giżyckiej” znaleźli za to polskie piekło. W rozmowie zatytułowanej „Na własnych śmieciach” przedstawiają mieszkańca miejscowego wysypiska. Mieszka w ziemiance w środku miejskiego wysypiska śmieci. W „półświatku” krają o nim plotki, że dzięki śmieciom stał się bogaczem. — Do mojego „mieszkania” wiałymano się dwukrotnie” — mówi 57-letni mężczyzna.

JOANNA PILCICKA



13 lutego swoje rozważania snuje gwara: „...to może i my jeszcze się docekam, że bedziemy mieli starostę na miejscu”.

Czy powiaty pomogą gminom stać się przykładem sukcesu? — można zapytać trawestując wypowiedź Donalda Tuska dla goldapskiego „Z bliska” z 15 lutego. Zdaniem lidera KLD „tylko libe-

W przewrotnie zatytułowanym artykule „Paradiso znaczy raj” „Gazeta Giżycka” z 12 lutego rozwija wszelkie wątpliwości. Nie będzie w Giżycku pięcioletniego liceum języków obcych, collegu agro-biznesu i 2-3-letniego profesjonalnego instytutu hotelarsko-turystycznego.

O pozostałościach „komunistycznego raju” piszą „Echa Piskie”.

„KIDS LIKE THESE”

Film opowiada historię wzięcia z życia, prawdziwa i zarazem wstrząsająca. W pewnej rodzinie przychodzi do świat dziecko obdarzone zespołem Downa. Rodzice mają do wyboru pozostawienie chłopca w szpitalu lub wychowanie go. Mimo nalegań ze strony lekarza decydują się na odebranie i wychowanie syna. Joanna, matka chłopca, wierzy, że uda się jej wpłynąć na prawidłowy rozwój dziecka. Rozpoczyna ciężką pracę nad wychowaniem małego Alexy. Dziełnie pomaga jej w tym rodzina. Mimo wielu kryzysów nie zalamuje się. Ale czy miłość, dobroć, serdeczna opieka i poświęcenie mogą zdziałać cuda? Czy marzenia Joanny związane z ukończonym synem spełnią się?

Obsada: Richard Crenna, Martin Balsam, Tyne Daly; reżyseria: Georg Stanford Brown; dystrybucja: VIDEO LAND.

NASZ KONKURS (Co tydzień film do wygrania)

Wszystkie wyżej przedstawione pozycje filmowe pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów „DANNA”, ul. Legionowa 14/16, tel. 415-390. Hurtownia zaprasza w godzinach 9—17. Hurtownia „DANNA” jest także fundatorem nagrody — kasyety wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody należy na poniżej

pomieszczonym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i do 24 marca przesłać pod adresem redakcji: 15-050 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193 lub też można — bez pośrednictwa poczty — wrzucić do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji.

KUPON NR 22

27 marca Akademia Sztuki i Wiedzy Filmowej w Los Angeles wręczy Oscary za najbardziej znaczące dokonania w dziedzinie filmu. Po raz który wręczana będzie ta prestiżowa nagroda?

a) 14
b) 66
c) 120.

Nagrodę w konkursie nr 20 wylosowała p. Barbara Hieso z Moniek. Rolę Sony Crocketa w „Policjantach z Miami” grał Don Johnson. Nagrodę można odebrać w Hurtowni „DANNA”.

- LODÓWKI, zamrażarki: naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje, 78-11-45. g 3225-0
- UKŁADANIE glazury, malowanie, hydraulika 753-134. g 3214-1
- ZALUŻE od 98.000, VERTICALE od 390.000. „ZALMAL” 21-00 Łomża. g 1718-0
- CZYSZCZENIE dywanów, 61-44-45. g 3171-0
- REMONTY — glazura 521-862. g 3196-1
- PIECZĄTKI „PIK”, Białystok ul. Malmęda 35, tel. 436-593
- PIECZĄTKI „PIK”, Białystok, ul. Św. Rocha 13/15, lok. 15, tel. 271-00 w. 110.
- PIECZĄTKI „PIK”, Białystok, ul. Legionowa 9/1, i piętro, lokal 119, tel. 206-21 w. 119. g 371-0

Zwykły dzień

Dzień Kobiet — 8 marca, w większości punktów gastronomicznych Białegostoku, niczym się nie różnił od zwykłego dnia. Jedynie kwaciarnie odnawiały wzmożony ruch w interesie.

— Jeszcze pięć lat temu w lokalu był tłum rozbawionych pań — wspomina Teresa Woszczenko — szefowa Restauracji „Cristal” — spędzano ten dzień w milej atmosferze. Od kilku lat jest to normalny dzień pracy.

Podwójny obrót zanotowała „Elida”. Przy podświetlanych stolikach siedziało dużo zakochanych par. Panowie często „szarpali się” na szampany po 260 tysięcy i płonące lody. W „Astorii” podobnie. „Towarzyszyla nam tego dnia kameralna atmosfera” — wspomina Czesław Krawowski — szef lokalu. „Gwaro i napalono...” — było natomiast w Pizzerii „Avanti” — Klub MPiK. Pracownicy nie spodziewali się takiego zainteresowania. Sądono, że aprobeat młodzieży

zyskał Dzień Zakochanych — 14 lutego, a jednak...

Nie były oblegane sklepy monopolowe. W sklepie przy ul. Lipowej dopiero wieczorem kilkunastu klientów kupowało szampany. Podobnie przy ul. Koprenika. „Kilka osób kupowało lepsze alkohole — wyjaśnia Piotr Anteki — kierownik sklepu — ale generalnie był to średni dzień.

Oblegano natomiast wszystkie kwaciarnie. Ruch był większy niż się spodziewano. U państwa Stepaniuków przy ul. Lipowej 15 kupowano najczęściej jedną różę lub jednego tulipana. Zdarzali się klienci kupujący storczyki czy frezje, decydujący się na wiązanki z kilku kwiatów. Zdradziła nam swoje obroty popularna kwaciarnia „Gerbera” — czterokrotnie większe niż zwykłego dnia, a dwukrotnie w porównaniu do roku ubiegłego. Wybierano najczęściej jedną różę, frezję lub tulipana. Szramancy klienci kupowali po 15 sztuk. Przeważali klienci prywatni, niewielką ilość wśród kupujących stanowiły zakłady pracy. (J.B.)

KASETY NA WEEKEND



„PIEKIELNA NOC”

Sonny Collins podejmuje się ryzykownego przedsięwzięcia — sfotografowania zamkniętego od dwudziestu pięciu lat w zakładzie dla obłąkanych, niesamowitego człowieka monstrum — Malusa. Podczas ich spotkania, Sonny ucieka. Jego kolega zostaje śmiertelnie ranny, a dozorcy nie przybytku zamordowana. Malus ucieka i okazuje się, że nie jest tylko psychopatycznym mordercą, lecz wysłannikiem samego szatana. Rozpoczyna się piekielna noc, na pierwszy ogień idą młodzi ludzie — studenci, którzy bawią się w swoim klubie w dniu 1 listopada. Malus zabija z premedytacją wszystkich, którzy nawina się mu pod rękę. Jednak po dłuższym zastanowieniu naś bohaterowie dochodzą do wniosku, że tylko na pozór morderstwa te popełniane są bez żadnej widocznej logiki, i że istnieje klucz do rozwiązania tej zagadki. Postanawiają zagłębić się w przeszłość swoich rodzin, w której to być może znajduje odpowiedź na dręczące ich pytania. Tymczasem giną kolejne ofiary...

Obsada: Nick Gregory, Frankie Hughes, Laura Carney; reżyseria: Brian Owens; dystrybucja: BOOM VIDEO.

„SPRAWA SHANNONA”

Trzymająca w napięciu historia prawnika, którego największą pasją jest poker. Adwokat Shannon jest graczem z krwi i kości i całe życie traktuje jak grę w pokera. Był już wziętym adwokatem, człowiekiem bogatym, prowadzącym stabilizowane, dostatnie życie z żoną i córką. Ale tamten rozdział życia przegrał tak jak rozdanie kart. Teraz rozgrywa nową partię — musi się odegrać. Dostaje sprawę pilota, który prze-

TO TWOJE RADIO



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

UKF 72,8 MHz 72,68 MHz

15 - 320 BIAŁYSTOK UL. ŚWIERKOWA 1 TEL. 260-51 TEL./FAX 274-23

OGŁOSZENIA TEL. 266 80 REKLAMY TEL. 266 89

„ZWAR” w Ostrołęce zatrudni inżyniera odlewnika. Zakład dysponuje mieszkaniem. Ostrołęka tel. 30-18.

„Fasty” w Białymstoku, ul. Przedzabłana 8 zatrudnia na czas określony kobiety w wieku do 35 lat na stanowisko tkacza. Wymagane wykształcenie włókiennicze w zawodzie tkacz lub umiejętność obsługi krosien. Mile widziane byłe pracownice Fast. Blizsze informacje pod nr. tel. 511-070 wew. 455.

Zatrudnie technologa produkcji meblowej z doświadczeniem na stanowisku szefa produkcji. Tel. 436-294.

Zatrudnie kucharza. Tel. 185-358.

Zatrudnie doświadzonego elektryka samochodowego z praktyką. Tel. 32-32-23.

Podlaski Oddział Straży Granicznej zatrudni technika centrali Pentaconta. Tel. 220-31 w. 440 lub 449.

Zatrudnie osobę w młodym wieku ze znajomością języka francuskiego. Tel. 233-73.

Księgowa z wykształceniem wyższym ekonomicznym i stażem pracy na stanowisku głównego księgowego w handlu i przemyśle oczekuje na oferty pracy. Tel. 431-382 po 16.00.

towarzyskie

AGENCJA TOWARZYSKIE ZATRUDNI PANIE ZAKWATEROWANIE WARSZAWA 36.49.91. k 413-0

matrymonialne

„YABELLA” Zagań Skrytyka 31 kolejny małżeństwa. Fotokatalogi. p 97-0

usługi

- TELENAPRAWA, 254-92. g 3185-0
- ALARMY, autoalarmy, znakowanie. „KOMBIT”, 436-095. g 3069-0
- LOTERIA wizowa USA ostatni tydzień, Wyszyńskiego 3, 264-66 w. 44. g 3199-1
- AUTOMATYCZNE pralki naprawiam, 522-740 Tomczak. g 3240-0
- AUTOMATYCZNE pralki — naprawa 766-013. g 3148-0

różne

- SIATKA ogrodzeniowa, Astronautów 9. g 3195-0
- DEZYNSEKCJA, 410-590. g 3047-0
- SPRZEDAM Amigę 600, akcesoria, gwarancja, Pisz, tel. 323-05. p 114-5
- FIRMA brytyjska oferuje 350 funtów za zaadresowanie 1000 kopert. Zaadresowana koperta + dwa przekazy międzyarodowe na odpowiedź pocztą lotniczą, Kazanka 7/3 Łomża. p 133-1
- W styczniu znaleziono pieniądze, tel. 435-475. g 3216-1

Dzień dobry, tu „EWA”...

Na dwie zmiany

I znowu odwołałyśmy się do naszych Czytelniczek. Co sądzą o miejscu kobiety w życiu? Powinna pracować zawodowo, czy zajmować się domem? Zapytałyśmy, czym jest dla nich praca: realizacją osobowości czy koniecznością ekonomiczną?

Większość pań przyznała, że nie wyobraża sobie życia ograniczonego do czterech ścian domu. Pracują nie tylko dla pieniędzy (choć są one bardzo ważne), ale i dla własnej satysfakcji.

Po raz kolejny potwierdzamy życzliwy stosunek do naszej sondy. Nie zdziwcie się, panie, jeśli następnym razem któraś z was usłyszy: — Dzień dobry, tu „EWA”...

MÓJ WYBÓR

MARIA KOZACZUK — wiceprezes do spraw ekonomiczno-financekcyjnych ZPB „Fasty” spółka akcyjna w Białymstoku: — Tak. Zdecydowanie tak. Kobieta, jak każdy pełnoprawny obywatel, powinna mieć możliwość samorealizacji zawodowej. Czy chce z tego skorzystać, to kwestia jej wyboru. Sama powinna o tym decydować. Nikt nie może jej niczego narzucać.

Ja nie mogłabym obejść się bez pracy. Oczywiście, przynosi ona dodatkowe obowiązki, ale należę do tych osób, dla których sprzątanie i gotowanie nie wystarcza.

Moja praca nie kończy się po ośmiu godzinach dziennie. Pochłania prawie drugie tyle czasu. Większa odpowiedzialność wymaga dużo większego wysiłku. Tak się złożyło, że awansowałam na wyższe stanowisko, choć nie zakładałam takiego celu. Pracować, dobrze wykonywać swoje obowiązki — tak, natomiast niekoniecznie piąć się w górę za wszelką cenę.

Mimo że funkcjonują utarte schematy o tym, że panie nie są równorzędnym partnerem zawodowym dla panów, w swoim środowisku nie spotkałam się z jakimikolwiek utrudnieniami w karierze profesjonalnej czy materialnej. A z „Fastami” związana jestem od dziesięciu lat, rozpoczynałam tu pracę jako sypendystka zakładowa.

W moim domu nie ma tradycyjnego podziału ról na męskie i żeńskie. Mąż i dzieci pomagają we wszystkim, co wymaga pomocy. Z usług pralniczych nie korzystam, bo nie ufam. A pranie w domowej pralce — to żadna sprawa. Tak jak każda pani, przygotowuję przetwory na zimę. Po pierwsze jest to tańszy sposób zaopatrywania się, a po

drugie — szybciej i łatwiej przyrządzić z nich danie. Działki nie mam (oprócz kawałka ziemi przy bloku), w warzywa i owoce zaopatruję się na rynku.

NIE CHCĘ, ALE MUSZĘ

MARTA WRÓBLEWSKA — dyrektorka przedszkola w Białymstoku: — Pracuję, bo zmusza mnie do tego sytuacja ekonomiczna. Mąż zmarł, sama wychowuję dziecko — ucznia szkoły średniej.

Po 35 latach stażu mogłabym odejść na emeryturę, ale otrzymywałabym o jakieś 700-800 tys. zł mniej niż teraz. W moim wypadku jest to istotny argument. Ta różnica co miesiąc wystarcza mi na opłacenie czynszu.

Wiem, że młode koleżanki kończą studia, szukają zatrudnienia i powinny ustąpić im miejsca, ale nie mogę, bo nie pozwala mi sytuacja materialna. Abstrahując jednak od mojego przypadku, uważam, że kobiety, które zdobyły wykształcenie, powinny pracować zawodowo. Nie po to przecież podnosiły kwalifikacje, żeby siedzieć w domu.

Panie, tak samo jak panowie, chcą realizować się poprzez pracę. Ja lubię swój zawód. Jestem nauczycielem z powołania. To, co robię, daje mi satysfakcję. Nie uważam, żeby kobiety były gorszymi pracownikami niż mężczyźni. Chyba że któraś ma małe dzieci i często korzysta ze zwolnień lekarskich, to wtedy siłą rzeczy „odstaje”.

Mam wiele kontaktów z mieszczanymi środowiskami zawodowymi i raczej nie słyszałam, żeby panie, jeśli są dobrymi pracownikami, tylko ze względu na pleć były mniej doceniane. W wielu profesjach wytrzymują konkurencję męską, a nawet z nią wygrywają.

(cd. str. 2)

Drogi Czytelniczko,

rzuciłyśmy okiem na marcowe imiona i związane z nimi cechy charakteru. Taka np. Łucja dzięki posiadanemu sprytnemu życiowemu załatwi każdą sprawę. Beata — dynamiczna, zdecydowana w działaniu. Krystyna — realista, w pracy dokładna i myśląca. Klaudia — mobilizująca ją obowiązki i przedsięwzięcia. Słowem — marcowe panie to materiał na biznesmenki. A panowie? Adrian — źle się czuje w zawodach wymagających szybkiego podejmowania decyzji. Zbigniew — łatwiej mu dokonywać spektakularnych czynów, niż wywiązywać się ze stałych obowiązków. Wystarczy? I co my na to?

KRYSZYNA



No, gdzie ta wiosna...

Nie czytajcie gazet...

Właścicielka agencji wymiany mieszkań była osobą czytającą. Starczało jej czasu na czytanie wyłączone gazet, więc takie perły polskiej odnowionej literatury, bestsellery III Rzeczypospolitej jak „Kuroń do zupy” czy „Erotyczne Immunitety” znała tylko ze słyszenia, ale nie zażowała. Interes szedł dobrze, choć od jakiegoś czasu jakby gorzej. Ale — co wiedziała z gazet — ludzie mają coraz mniej pieniędzy, więc i mieszkania zamieniają rzadziej... Tak sobie myślała, zamieszczając — jak zawsze — ogłoszenie w „Gazecie Wyborczej”, że „Absolutnie tanio pośredniczę...”. Wtedy wpadło jej w oko ogłoszenie konkurencji, a raczej jego fragment... Otóż telefon, pod który mieli — zachęceni ogłoszeniem konkurencyjnej firmy — zgłaszać się klienci, był telefonem domowym jej pracownicy!

Osoba ta pół roku wcześniej zgłosiła się do agencji i ubłagała pracodawczynię, że „ją odciążą, wszystkim się zajmie”, że „ona i jej dziecko nie ma za co żyć” itd. itd. Dobra kapitalistka uległa i kobieć przyjęła, a ta rażno wzięła się do pracy — przyjmowała oferty, nawiązywała kontakty, prowadziła rozmowy — cudo, nie pracownik! Tylko, że ogłoszeń było jakby mniej, udanych transakcji — jakby mniej... „Wie szefowa,

już, już mieli się decydować, a tu nagle — nie. Tacy, proszę szefowa, teraz ludzie...”

Szefowa wierzyła, bo sama wiedziała, jacy są ludzie. Z gazet.

Gdy po pół roku zorientowała się, że została okradzona, oszukana przez „biedną, bezradną matkę głodnego dzieciątka” nie mogła zrobić nic. Jej była pracownica założyła konkurencyjną firmę — co każdemu wolno — a fakt przyjmowania zleceń był praktycznie nie do udowodnienia. Sprytna osobka wzięła sprawy w swoje ręce, co jest budujące, ale jej chlebodawczyni też kiedyś tak zrobiła...

Przez pół roku płaciła pensję oszustce, płaciła „koszty” rozmów, czynsz za lokal. Dziś chciała sprawiedliwości i zwróciła się do prawnika, który jednak rozłożył ręce: „Takie mamy dzisiaj czasy, moja droga” — powiedział.

Cóż było robić? Właścicielka agencji wymiany mieszkań pochyliła się nad gazetą i przeczytała: „Solidna, pracowita, życie rodzinne ustabilizowane weźmie każdą pracę...”. Zamyśliła się i poszła wyrejestrować firmę, a następnie udała się do biura ogłoszeń, by zaferować jakiejś firmie swoje usługi...

Takie czasy, proszę państwa. (TOM)

KILKA PYTAŃ DO:

MAŁGORZATA KOWAL
- z Adwokatury studenckiej
w Białymstoku



— Kto to jest adwokat?

— Adwokat jest to osoba będąca pełnomocnikiem czy to z wyboru, czy to z urzędu, która prowadzi sprawy osoby zainteresowanej.

— Spytam od razu, gdzie studiujesz?

— Jestem studentką I roku Prawa Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

— To tam uzyskałaś te precyzyjne wiadomości?

— No tak. Uczę nas tam na prawników.

— A kto to jest adwokatką?

— ... adwokatką jest to kobieta wykonująca zawód adwokata.

— A nieprawda, bo jest tylko adwokat, nie ma zawodu adwokatkki.

— (...)

— Powiedz mi, jak to się stało, że trafiłaś do Adwokatury Studenckiej?

— Jest to organizacja studentów działająca przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich. Prezesem Zrzeszenia jest Krzysztof Dyszkiewicz, główny organizator

Przymiarka do togi

działalności adwokatury. Ma ona na celu pomagać studentom w rozwiązywaniu ich problemów prawnych i nie tylko.

— Ubiegłaś moje kolejne pytanie, ale nie uchylał się od odpowiedzi na poprzednie. A więc, w jaki sposób trafiłaś do Adwokatury Studenckiej?

— Trafiłam tutaj przypadkowo, a została dzięki Krzysztofowi Dyszkiewiczowi. Teraz mogę powiedzieć, że odpowiada mi taka praca i to nie tylko dlatego, że mogę pomagać innym. Wiem jak powinienem postępować w swoich sprawach i dlatego tu jestem. Lubię to robić, sprawia mi to przyjemność — chodzenie do Radia na przykład i robienie tam audycji Adwokatury. Tak to wygląda.

— Ile osób było wtedy w Adwokaturze?

— ... Chyba dziesięć. To byli ludzie z trzeciego, czwartego roku i obecny pierwszy rok. Teraz będzie ich chyba trochę więcej, bo był organizowany specjalny szkoleniowy wyjazd do Białowieży...

— Jacy byli ludzie, do których trafiłaś?

— Sympatyczni. Przede wszystkim młodzi ludzie. Mamy dyżury. Można więc podyskutować na różne tematy związane z prawem i nie tylko. Przychodzą do nas studenci i młodzi, i starsi.

— Powiedziałaś, że przyszłaś tutaj, bo chcesz pomóc innym. Zazwyczaj to jest tak. Oglądasz film, amerykański oczywiście. W sali sądowej „szaleje” wysoka brunetka, która mieszka z błotem prokuratora okręgowego albo i generalnego, jeżeli na swoje nieszczęście się tam znajdzie. Groźny przestępca, którego broni, zostaje ułaskawiony, gdyż to nie on okazał się winowajcą. Na zakończenie filmu brunetka w aureoli chwały i otoczona opiekuńczym ramieniem swego wielbielca — kogoś a'la James Bond, opuszcza sądową salę. Czy przychodząc do Adwokatury kierowałaś się jednak aspiracjami, by w przyszłości zostać adwokatem?

(cd. str. 2)

UWAGA HURTOWNIE I SKLEPY !!!

Bezpośredni importer z Włoch
Przedstawiciel handlowy firm:

MARILYN FASHION

GUIDO

RAJSTOPY

ELASTIL
S - 5.000 zł
M - 4.500 zł
L - 4.000 zł
XL - 5.800 zł

LYCRA
14.000 zł
18.000 zł

GOLDEN LADY
(lycra 15%), rozmiary I, II, III, IV

FILODDRO
(lycra 20%)

Poważnym kontrahentom korzystne warunki płatności

Biuro Handlowe MAGO
15-556 Białystok
ul. Stawowa 13
tel./fax 41-32-84



cd. ze str. 1

— Nie widzę siebie w roli adwokata. Chciałabym zostać sędzią... A to ze względu na to, że przez rok pracowałam w sądzie i widziałam w akcji różne zawody związane z prawem. Już sam fakt bycia osobą „Na ty” z prawem mnie interesuje.

— A czy nie daje ci na przykład sporo zadowolenia wzbudzanie zamieszania w uczelnianych dziekanatach? Czy ono w ogóle nie istnieje? Zjawia się tam wszyscy podenerwowani, bo znowu ta Adwokatura...

— Wszyscy wiemy z autopsji i z doświadczenia innych, że nie są przestrzegane zasady. Że brak jest nadal regulaminów i innych aktów prawnych, które powinny być ogólnie dostępne wszystkim studentom. Popłochu, jako takiego, nie ma, bo nikt się u nas aż tak straszenie nie boi. Zresztą nie jesteśmy po to, żeby nas się bać. Niemniej jednak jest taka przykra sprawa, że studenci nie wiedzą, do kogo mają się zwrócić. Jeżeli nawet się do kogoś zwracają, to te odpowiedzi ustne, czy pisemne nie są wiążące, nie są kompetentne w ich sprawie.

— Czy sama rozwiązywałaś już czyjaś sprawę w dziekanacie?

— Jestem tutaj na tyle krótko, że nie miałam jeszcze okazji do bezpośredniego uczestnictwa w załatwianiu sprawy między studentem a dziekanatem. Kiedyś jednak, kiedy będę miała taką okazję, to na pewno spróbuję rozwiązać ją ze strony prawnej i formalnej, no i korzystnie oczywiście dla studenta.

— Na czym polegała twoja dotychczasowa działalność?

— Ludzie zwracają się do nas z różnymi pytaniami, a my na nie odpowiadamy. Co zrobić na przykład kiedy nie zaliczyło się przedmiotu? Co zrobić, kiedy nie przyznano miejsca w DS-ie, a wiadomo jest, że takie miejsca są. W każdy wtorek od 10 do 14 odpowiadamy na takie pytania.

— Czy to, że jesteś kobietą, pomaga czy przeszkadza w załatwianiu takich spraw?

— Uważam, że aparycja może przyciągać. Na pewno nikogo nie odstrasza. Zresztą to nie jest ani żadną przeszkodą, ani też zbyt wielką pomocą w załatwianiu spraw formalnych, szczególnie w kontaktach z władzami uczelni.

Przymiarka do togi

— Działalność w Adwokaturze zajmuje Ci sporo czasu. Czy nie odbywa się to kosztem zajęć na uczelni?

— Działalność ta sama w sobie, jest czymś, co wymaga od nas zainteresowania się prawem trochę więcej niż od zwykłego studenta.

— Niż od zwykłego studenta, powiedziałaś?

— Tak. Mamy od czynienia więcej z przepisami prawnymi, z dziennikami ustaw. To pomaga nam w łatwiejszym z nich korzystaniu. Co jest sprawą trudną dla osoby, która nie ma z tym styczności.

— A życie prywatne? Osobiste? Czy tak szeroko zajmowanie się tematyką prawniczą nie przeszkadza Ci w nim? Słyszysz się tak, że mówisz swojemu wielbicielowi: Słuchaj dzisiaj nie pójdziemy do kawiarni, bo mam do załatwienia sprawę w Adwokaturze?

— Zdarza się. Tylko to jest tak rzadko, iż nie koliduje z życiem prywatnym a wręcz czasami pomaga.

— Możesz to rozwinąć?

— To znaczy, sama praca w Adwokaturze nie jest aż takim wielkim obciążeniem dla nas wszystkich. Każdy pracuje z własnej i nieprzymuszonej woli, a jeszcze mamy możliwość spotykać się w Radio, są organizowane różne spotkania z rektorami, z władzami uczelni. Wydaje mi się, że jest to bardzo pomocne nawet na przyszłość.

— Czy jest to w jakiś sposób nobilitujące w gronie kolegów i koleżanek?

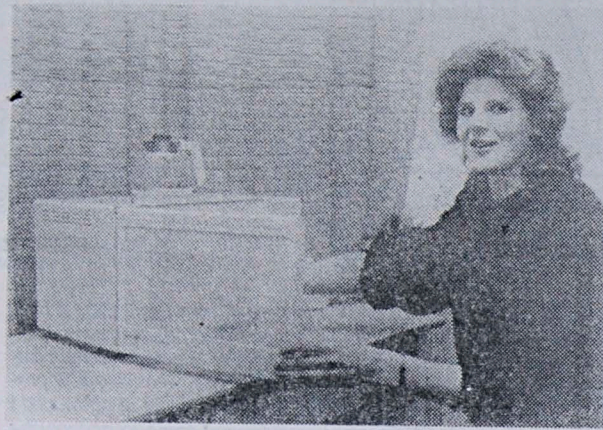
— To różnie. Posiadamy wiedzę typowo prawniczą większą od innych studentów, ale sam fakt działania w Adwokaturze Studenckiej ani nie przeszkadza innym studentom, ani nie pomaga. Po prostu, ktoś jest, coś chce robić, a de facto to nie zmienia stanu rzeczy, że jesteśmy z ludźmi z roku i to nam nie przeszkadza w rozmowach, jakichś spotkaniach typowo koleżeńskich.

— W Adwokaturze Studenckiej robicie coś bezinteresownie dla innych. Dlaczego warto to robić?

— Każdy powinien robić coś w życiu oprócz tego, że studiuje. Studia Prawnicze są studiami pozwalającymi poświęcić trochę więcej czasu na inne zajęcia i to w zależności od zainteresowań osób, które chcą gdzieś działać. Ja zachęcam wszystkich do działalności w Adwokaturze Studenckiej bo jest miło, sympatycznie i przydaje się to w życiu.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: BOLESŁAW STODOLNIK



Teresa Durszewicz jest w Jasionówce specjalistką do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego.

Fot. Z. Lenkiewicz

Wieś nie odstaje

W gabinecie wiejskiego gospodarstwa domowego w Jasionówce często coś się dzieje. A to kurs krawiecki, żywieniowy, pokaz lub degustacja. Panie wpadają po przepisy albo porady. Demonstracje odbywają się w gospodarstwach współpracujących.

Teresa Durszewicz, specjalistka wiejskiego gospodarstwa domowego, propaguje ziola i warzywa mało znane, grzyby boczniaki i ogródki kwiatowe. Zima jest dobrą porą na szkolenia ogrodnicze i sadownicze, na inne rolnicze zresztą także.

Niegdyś były ośrodki praktycznej pani i gospodyni, instruktorzy do spraw szkolenia w gminach i Związku Kólek i Organizacji Rolniczych. Obecnie Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Białymstoku ma 16 gabinetów wiejskiego gospodarstwa domowego, w sześciu rejonach. Ten w Jasionówce, korzystający z lokalu udostępnionego bezpłatnie przez Zarząd Gminy, jest placówką rejonu monieckiego, jednego z dwu najlepszych w województwie.

Kierowniczką jest tu Halina Dondziło. Poprzednio pracowała jako specjalistka w Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego, a następnie w gabinecie wiejskiego gospodarstwa domowego w Jasionówce.

W tym słowie jest coś obraźliwego, tym bardziej gdy towarzyszy mu charakterystyczny grymas świadczący o pogardzie, ironii lub w najlepszym przypadku kpinie. Nic dziwnego, że większość kobiet nie chce utożsamiać się z feministkami. Po prostu robią swoje.

Wystarczy przytoczyć tylko polowe i już wiadomo, że „apetyt rośnie w miarę jedzenia”. Wielu tradycjonalistów tak zapewne postrzega kobiety, które najpierw walczyły o prawo do pracy i nauki, później o prawo wyborcze, a teraz sięgają po stanowiska przez lata zwyczajowo przależne mężczyznom.

Nie chcą pracować...

W ostatnich latach powstały partie polityczne, które programowo twierdzą, że miejsce kobiety jest w domu — przy mężu i dzieciach. Dla części kobiet jest to nie do przyjęcia z tego powodu, że są osobami aktywnymi, które realizują się poprzez pracę zawodową. Dla pozostałych polskich kobiet natomiast jest to nierealne z powodu warunków ekonomicznych. Pogłód ten jest jednak bardziej zakorzeniony w społeczeństwie, niż mogłoby się wydawać.

Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego przeprowadził na przełomie maja i czerwca ubiegłego roku polski generalny sondaż społeczny. W badaniach uczestniczyło 1647 osób. Jedną z pytań dotyczyło modelu współczesnej rodziny. Zapytano ankietowanych, czy odpowiada im tradycy-

Rejon moniecki obejmuje pięć sąsiednich gmin. W każdej wisi harmonogram szkoleń. Nikt rolników do nich nie namawia, oni chętnie sami z nich korzystają. Szkolenia cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Odbywają się one w 34 zespołach, liczących 300 osób. Wprowadzono pięć tematów szkoleniowych, dotyczących uprawy zbóż i hodowli zwierząt. Ponadto odbyło się 89 różnych demonstracji i 52 pokazy. W każdej gminie jest gospodarstwo wdrożeniowe. W ub. roku wprowadzono uprawę nowych odmian ziemniaka Lawina, pszenicy ozime Presto, pszenicy Almari, jęczmieni ozimy Borwina, jęczmieni jary wielorzędowy Klimek, także nowe środki ochrony roślin i przeciwko stoncem.

— Obecnie, przy zmieniających się cenach, najważniejszy dla rolnika jest rachunek ekonomiczny — mówi Halina Dondziło. — Musi gospodarować z ołówkiem w rękę, liczyć, co warto produkować, a czego nie.

W bieżącym roku, w monieckim rejonie doradztwa, w czterech gospodarstwach współpracujących z ODR, wprowadzono rachunkowość. Kobiety mają tu także swoją rolę do spełnienia.

(a)

— Lubię ładne kobiety — miał za życia. — Wymyśliłem sobie cykl ich portretów malowanymi pastelami.

Ten cykl u Tadeusza Boleza, artysty, plastyka, urodzonego na początku wieku w Nowym Targu, studiującego najpierw w Krakowie, a potem w Wilnie, po wojnie osiadłego w Białymstoku i tu zmarłego rok temu, powstawał przez wiele lat. Tak, jak przez całe jego długie życie, otaczały go rozmaite kobiety... w rozmaitych sytuacjach. Matka, ukochana i wiecznle zapracowana, którą rysował w studenckim szkicowniku delikatną kreską, jak odpoczywała siedząc na krześle z radiowymi słuchawkami na uszach, zaróżowiona od drzemki, z niebieskimi smugami wieczoru na skroniach.

— Mamo, przecież teraz w radio jest przerwa — żartował razem z braćmi.

— A co, to mi nawet przerwy nie wolno posłuchać? — odpowiadała zażenowana chwilową bezczynnością.

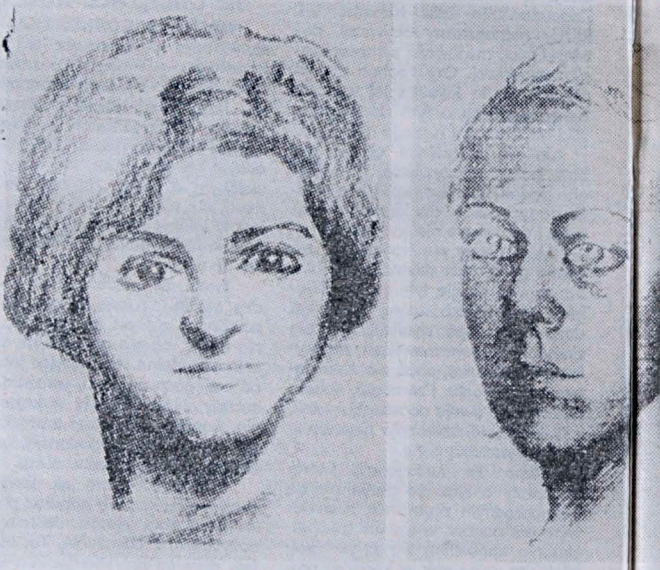
Bardziej karykatury niż portrety kobiet powstawały na spotkaniach towarzyskich w Hajnówce, do której zjechała całą rodziną w 1931 roku, bo ojciec snyderz miał uczyć w tworzącej się szkole przemysłu drzewnego. W tym dopiero co budowanym puszczańskim mieście, gdzie rojno było od wileńskich inżynierów i ich żon, postanowił rzucić Kraków i zda-

PASTEL KOB

wał egzaminy na Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Stefana Batoiego w Wilnie. Egzamin z malarstwa wypadł przeciętnie, ale bardzo dobrze poszedł mu rysunek i...

— Malarz, malarz wyruszył mi coś... zaczęły go na ulicy jaskrawe dziewczyny, gdy z podręcznymi sztalugami szedł przez wileńskie zaułki. Często miał je papierosami, rozmawiał, co ciekawie potem na uniwersytecie pozował za niabagatelną sumę półtora złotego od godziny. Wszystkie, wcześniej czy później zwieryły mu się, że na ulicę wypchnął je niegodziwy ojczym, gwałtowny kochanek lub wielka bieda w domu.

W czasie studiów szkice Boleza wisiały w uniwersyteckiej galerii najlepszych. Wtedy powstał wielki olejny obraz dziewczyny wybierającej się na bal, pięknej, w długiej, białej sukni, o dziwnym spojrzeniu lekko skośnych, osadzonych bardzo blisko siebie oczach. To była Natalia, studen-



to, żeby odnosił sukcesy zawodowe, ale po to, żeby podtrzymać wąły był rodziny. Ponadto połowa kobiet pracujących zawodowo ma do swojej pracy niechętny stosunek. Nic zresztą dziwnego, skoro, (jak wynika ze statystyki GUS) 75 procent polskich kobiet wykonuje po pracy wszystkie zajęcia domowe — gotuje, zmywa, sprząta, naprawia odzież, robi zakupy i opiekuje się dziećmi. Większość kobiet nie korzysta z pralni, usług krawcowych,

nie. W każdej chwili mężczyzna może stracić pracę, a jeżeli kobieta nie pracuje, rodzina pozostaje bez środków do życia.

Nie należy też zapominać o tym, że kobiety w pierwszej kolejności zostały dotknięte bezrobociem i często są one bezradne wobec nowej sytuacji. Wiele gorączkowo poszukuje pracy. Dotyczy to szczególnie osób po czterdziestce. W dzisiejszych czasach większość pracodawców odmawia przyjęcia ich do pracy z uwagi na wiek, a przeciętne one mają przed sobą jeszcze 20 lat pracy zawodowej i już odchowane dzieci. Są więc w wieku umożliwiającej im aktywność zawodową.

Przekształcanie kobiety po czterdziestce, jako osoby, w którą nie

Feministki

po polsku

nie używa półproduktów przy przygotowywaniu posiłków. Polki same robią przetwory, a nawet wykonują remonty i drobne naprawy w domu. W takiej sytuacji praca zawodowa jest jedynie dodatkowym, choć koniecznym obciążeniem.

W ostatnich latach obciążenie to — wbrew pobożnym życzeniom polityków i społeczeństwa — stało się wręcz przymusem, gdyż rosnące bezrobocie sprawia, że miejsce pracy męża, nawet jeśli zarabia on więcej niż przeciętnie, jest niepow-

warto inwestować i której nie warto przyznaczać do nowej pracy, jest z gruntu rzeczy błędne, ale niestety powszechne.

Zdaniem profesora socjologii Renaty Siemienińskiej-Zochowskiej należy też pamiętać o tym, że mężczyźni żyją krócej, zaś w Polsce różnica między długością życia kobiety i mężczyzny jest coraz większa. Niepracująca kobieta może po śmierci męża pozostać bez środków do życia (trudno bowiem z renty po mężu utrzymać siebie i

... nie mają jednak innego wyjścia...

Większość Polek pracuje nie po

LOWE IETY

cka miłość i... wojenna żona. Przyjechała do niego w październiku 1939 roku do Baranowicz, gdzie kończył pedagogiczną praktykę. Była córką bogatego ziemianina i uciekała przed Rosjanami, więc ukrył ją pod swoim nazwiskiem.

Zupełnie inna była Ludmiła, druga żona. Nie tak piękna jak Natalia, o twarzy z wydatnymi kośćmi policzkowymi i szerokimi ustami, rozjaśnionej dobrocią i dowcipem. Każdego potrafiła ocenić dosadnie i z humorem już po paru minutach. Malował ją w otoczeniu kotów, psów, ptaków. Bardzo kochała zwierzęta. Najlepszy jej portret powstał w latach 70. pod koniec jej życia, malowany węglem i pastelami, nazwany później „kobietą w chusteczce” z wszystkowiedzącym uśmiechem Mory Lisy.

Kobiecych portretów powstało wiele. Olejna „Dziewczynka z papugą” to mała Żydówka uratowana przez Ludmiłę podczas wojny, rozgadane przekupki na baza-

rze przy Bema, odpoczywające przed domem chłopki, rybaczki suszące sieci. Kobiety znane, jak wyraziła Lidia Zamkow przyjeżdżająca do Bielegostoku ze swoim krakowskim teatrem, i kobiety anonimowe. Pod koniec życia, kiedy nie za bardzo mógł wychodzić z domu, prosił znajomych, by przyprowadzali mu ciekawe twarze. Malował portrety olejne, reprezentacyjne, głównie na zamówienie, wypracowane, ale nieco ciężkawe, bo w tej technice nie mógł wyzwolić się od wpływu swojego wileńskiego nauczyciela, Ludomira Siendzińskiego preferującego statyczne malarstwo monumentalne. Najbardziej jednak kochał pastele. Mógł nimi malować szybko, co było ważne, kiedy już chory, prędko się męczył. Kochał kolor, który z początku rozbuchany i mocny, przeszedł w ostatnich latach w delikatne pastelowe odcienie kobiecych twarzy. Tylko rysunek pozostał wciąż tak samo precyzyjny i lekki.

— Ja już nie jestem orłem — mawiał. — Można mnie zostawić przy otwartym oknie i nie poleć, ale tworzyć można będąc bardzo starym.

Więc... gdy trzy lata temu ujrzał podczas spaceru dziewczynę o interesującej twarzy, podszedł do niej i namówił na pozowanie do portretu. Potem uznał go za jeden z najlepszych.

ANNA KWIATKOWSKA



dzieci) i — co gorsza — bez praktyki zawodowej, co uniemożliwił jej podjęcie pracy w sytuacji kryzysowej. Tym bardziej, że osoby młode z reguły nie zostają wdowami.

Proponując pewien model rodziny należy więc uczciwie powiedzieć o wszystkich jego konsekwencjach, zaś wybór pozostawić społeczeństwu. Wybór ten musi być jednak świadomy.

...a więc robią kariery

W dzisiejszych czasach nikogo nie dziwi kobieta polityk czy też kobieta menedżer, zarządzająca dużą firmą. Nie znaczy to jednak wcale, że kobiety takie są w pełni akceptowane lub też uznane za równorzędnych partnerów. Jedną ze znanych kobiet zajmujących się polityką opowiadała, że jej koleżdy partyjni traktują ją raczej jak maskotkę. Jest miła, ładna, można więc przytknąć oko na jej „ekscesy”, polegające na tym, że ma własne poglądy, o które potrafi walczyć. Niektórzy z kolegów chętnie też wykorzystują ją do pracy, aby samym później zebrać laury. Badania przeprowadzone przez Instytut Studiów Społecznych pokazują też, jak są odbierane kobiety zajmujące tradycyjnie męskie stanowiska.

Na pytanie, czy kobiety powinny zajmować się polityką, czy pozostać do mężczyzn ponad połowa uczestników sondażu Instytutu Studiów Społecznych odpowiedziała twierdząco (58,5 proc.). Pogląd ten podzielany jest częściowo przez mężczyzn niż kobiety, gdyż więcej niż jedna trzecia respondentek nie zgadza się z takim twierdzeniem.

Więcej niż połowa mężczyzn, uznala też, że kobiety powinny się zajmować raczej domem niż rządzeniem, ale już tylko 45 procent kobiet podzieliło ten pogląd. Z analizy danych wynika również, że młode pokolenie przychylnie zapatruje się na kwestię kariery politycznej czy menedżerskiej kobiet niż ludzie starsi. Ci ostatni natomiast skłaniają się ku tradycyjnemu podziałowi ról.

Fakt, iż mamy pewną liczbę wykształconych i od wielu lat aktywnych na rynku pracy kobiet, powoduje, że społeczeństwo niepełnie podziela tradycyjny pogląd na podział ról. Wiele pań skorzystało z możliwości, jakie przyniosła przemiana polityczna i gospodarcza, podejmując ryzyko i zakładając własne przedsiębiorstwa.

Mamy wiele kobiet, które są wybitnymi politykami i zarazem większymi indywidualnościami niż wielu mężczyzn bawiących się polityką. Podobnie jest w biznesie.

Biorąc jednocześnie pod uwagę tradycyjny model rodziny, preferowany przez nasze społeczeństwo, oraz fakt, że kobiety są raczej zachęcane do pozostawania w domu, można stwierdzić, że businesswoman jest zaskakująco dużo.

To zjawisko aktywizacji zawodowej kobiet powinno się pogłębiać w miarę upływu czasu. Tym bardziej, że zmieniła się droga awansu zawodowego, który zależny jest od indywidualnej przedsiębiorczości, a nie jak dawniej od państwa.

ELIZA OLCZYK

(„Rzeczpospolita” Magazyn nr 3)

cd. ze str. 1
Ponieważ jestem wdową, prowadzenie domu spoczywa na moich barkach. Tak jak każda gospodyni robię własne przetwory. Owoce i warzywa mam z działki. Chociaż się napracuję, oszczędzam na tym, że w ziemi nie kupuję nic z tych rzeczy.

Okno na świat

Halina Szustak — sekretarka w Spółdzielni Mleczarskiej w Płanicy. — Pracujemy oboje z mężem, a mimo to wcale nie mamy zbyt dużo pieniędzy na utrzymanie siebie i 11-letniego syna. Lubię swoją pracę i nawet gdyby małżonek zarabiał tyle, że wystarczałoby nam na życie, to nie chciałabym jej stracić. Kontakty z ludźmi są ciekawsze, niż siedzenie w domu.

Siedzenie — to niewłaściwe słowo, bo roboty nie brakuje. Go-

dużo. Własny dom, ogród, hodowia królików — wszystko wymaga pracy. Nie prowadzę życia towarzyskiego, nie spotykam się ze znajomymi. Z najbliższą rodziną widuję się przy okazji świąt. Moje kontakty z ludźmi zawdzięczam wyłącznie pracy zawodowej. Polegają one na obsłudze klientów albo rozmowie z koleżankami.

Straty i zyski

Alfreda Kopko — właścicielka zakładu krawieckiego z Suwałk: — Uważam, że kobieta mająca małe dzieci nie powinna pracować. Idealem byłoby, żeby zajmowała się ich wychowaniem i prowadzeniem domu. Ale wtedy pensja męża musiałaby wystarczać na utrzymanie całej rodziny. U nas nie zawsze są to częste przypadki.

Ja zarabiałam na życie i wy-

Na dwie zmiany

owanie, pranie, sprzątanie — wszystko należy raczej do obowiązków kobiety. Dlatego trudniej jej, niż mężczyźnie, pogodzić zajęcia zawodowe i prowadzenie domu. Owszem, mąż pomaga, wykonuje wszelkie naprawy. Sam układał glazurę, terakotę, boazerię. Zawsze to oszczędność w rodzinnym budżecie.

Od rana do wieczora

Lidia Kozłowska — ekspedientka z Grajewa: — Chciałabym nie pracować. Być w domu, opiekować się dziećmi, więcej z nimi przebywać, pomagać w odrabianiu lekcji. Są w wieku (II, V i VI klasa), w którym potrzebują pomocy matki. A ja pracuję na zmiany. Wychodzę rano o godz. 5 i wracam w południe, albo nie ma mnie od południa do wieczora. Często mijam się z dziećmi. Jestem w domu wtedy, kiedy ona są w szkole.

Mąż jest na rencie, niedawno leżał w szpitalu. Nie ma mowy, żebyśmy mogła zrezygnować z zatrudnienia. Po prostu byłoby to niemożliwe z powodów finansowych. Obowiązków mam bardzo

chochowałam siedmioro dzieci — troje własnych i czworo swojego rodzeństwa. Tak się złożyło, że moja mama zmarła wcześniej i została gromadką maluchów. Nie chciałam oddawać ich do domu dziecka. Zdobylam uprawnienia operatora budowlanego po to, żebyśmy mogła razem z mężem zatrudnić się w tym samym zawodzie i pracować na zmiany. Spałam po 3-4 godziny na dobę, był czas, że ważyłam 39 kg. Przeszłam gruźlicę płuc, miałam chore nerwy i wrzód żołądka. Takim kosztem wyprowadziłam dzieci na ludzi. Najstarsze usamodzielniały się, mają swoje mieszkania.

Na własnym przykładzie wiem, że kobiecie obciążonej rodziną znacznie trudniej pogodzić pracę zawodową z prowadzeniem domu. Ale nie jest to niemożliwe. Na mnie nikt nigdy nie narzekał, że nie wywiązuję się ze swoich obowiązków.

Teraz jestem w wieku przedemerytalnym, pracuję we własnym zakładzie. Nie mogłabym żyć bez pracy, nie umiem siedzieć bezczynnie.

I. BIERNACKA

Ach, te baby...

W dziejach nawet kobiety lekkich obyczajów mogły osiągnąć sławę, władzę i pieniądze. Wpływowymi heterami w starożytnej Grecji były np.: **Aspazja** — żona **Peryklesa**, **Leontion** — ukochna **Epiкура**, czy też **Fryna**, której wystawiono w jej rodzinnym mieście polzycany pomnik.

W późniejszych wiekach także nie brakowało karier robionych przez czarujące i wyrachowane miłośniczki uciech cielesnych. Ot, choćby np. taka **Teodora**, przyszła cesarzowa Bizancjum.

Teodora była córką konstantynopolańskiego tresera

jego dwór i, niebawem trafić do lożnicy. Potem było małżeństwo i wielkie wpływy kobiety na sprawy państwa bizantyjskiego.

Warto też wspomnieć o żyjącej wcześniej, na początku naszej ery, **Messallinie**, trzeciej żonie cesarza **Klaudiusza**. Ze względu na swoje ekscesy seksualne miała ona w Rzymie fatalną sławę. Ponieważ, jak twierdzą rzymscy kronikarze, nie była wcale urodziwa, dlatego też musiała strachem zmuszać różnych młodzieńców do spędzania z nią nocy i dni. Jeśli któryś sprzeciwił się — był skracany o głowę.

KURTYZANA CESARZOWĄ (I ODWROTNIE)

niedźwiedzi. Po śmierci rodzica, w wieku 12 lat, trafiła do domu publicznego prowadzonego przez znaną stręczycielkę — **Antoninę**. Ta, widząc urodę dziewczynki, postanowiła wykształcić ją na wytworną kurtyzanę. Wkrótce Teodora zainteresował się jeden z bizantyjskich dostojników, zabrał ją ze sobą do Afryki, gdzie właśnie został namiestnikiem. Kiedy jednak wyszło na jaw, że piękna utrzymanka obdarza swolmi wdziękami również innych domowników, gubernator wypędził ją precz.

Teodora wróciła więc z **Aleksandrii** do Konstantynopola, gdzie właśnie władzę objął cesarz **Justynian**. Potrafiła dostać się na

Kiedy **Klaudiusz** przebywał na wojnie, jego żona organizowała w pałacu istne orgie. Ponoć założyła tam nawet luksusowy dom publiczny, w którym sama, pod imieniem **Lizykai**, obsługiwała klientów. Do kochanków **Messaliny** należeli nie tylko senatorowie i wysokiej rangi urzędnicy dworscy, ale także aktorzy, gladiatorzy i różnego autoramentu przestępcy.

Kiedy mąż **Messaliny** powrócił w króć do domowych pieleszy i dowiedział się o wszystkich jej bezceństwach (miała m.in. tańczyć nago na Forum Romanum), podjął bezwzględna decyzję. 25-letnia cesarzowa, która zachowywała się jak kurtyzana, straciła życie.

MOL



PLOTKI

TOYOTA ALBO DZIECKO

Miss Polski, 23-letnia **Elżbieta Dzięch** z Bielska-Białej została zdezonizowana przez Biuro Miss Polski Missland w Warszawie. Przed miesiącem piękna studentka IV roku anglistyki na Uniwersytecie Śląskim zmieniła stan cywilny, wybierając sobie zresztą na partnera... jurora wyborów Miss Polonia (nie mylić z Miss Polski) — **Ryszarda Boguckiego**.

Młodzi małżonkowie oczekują już na potomka, co jest absolutnie niewybaczalne, zgodnie z regulaminem konkursu piękności. Nie jest pewne, czy podarowana byłej Miss Japońska Toyota zostanie u niej na zawsze. **Elżbieta Bogucka** uważa, że nikt nie ma prawa odebrania jej nagród, więc w nowym stadle będzie i samochód, i dziecko. Koronę, o którą zupełnie nie dba była Miss, przejęła po niej 21-letnia **Dorota Wróbel**.

KTO TO KUPI?

Jak ma się tyle szmalu co **Tina Turner**, to można sobie kupować kosztowne apartamenty i nawet całe pięciopiętrowe domy w ekskluzywnych dzielnicach Londynu. Przy okazji można mieć też kaprysy, żeby taką superchalupe sprzedać za głupi milion funtów jakiemuś szaleńcowi. Ale na kamienicę w Notting Hill amatorów brak. Czekają więc na nowego właściciela marmurowe łazienki ze złotymi kranami, mahoniowe szafy w pięciu sypialniach (wszystko było dla jednej **Tiny?**), czarne i białe marmurowe kominki, kryształowe zwierciadła, stoły bilardowe, a wszystko to pod „nadzorem” różnych instalacji alarmowych. Chyba trzeba będzie obniżyć cenę i komuś to to wpechnąć: Inne europejskie domy **Tiny Turner** znajdują się przecież w Niemczech i we Francji.

BLISKO CIAŁA

Taka jest sugestia „SM” dla pani premier **Hanny Suchockiej** na nadchodzącą wiosnę. „SM” nie lubi kiedy pani premier ma nieco przydługie włosy, co jej twarzy dodaje smutku i powagi. Jest więc propozycja rozweselenia fryzury na najważniejszej damskiej głowie w kraju. Krytyce poddano długie dwurzędowe zaklęty, w dodatku rozpięte, co sugeruje obszerną figurę pod nimi. Tymczasem **Hanna Suchocka** znacznie lepiej wygląda w krótkich dopasowanych zakieciakach chanelowskich i takie właśnie urzędowe kreacje powinna nosić. A może coś ciekawego przywoziła sobie z Anglii?

PREZYDENTOWA W BIKINI

... ale nie nasza, nie nasza. Mówimy o **Jackie Kennedy**, następnie **Onassis**. Miała 33 lata, kiedy owdowiała po raz pierwszy jako matka dwojga dzieci. Zawsze piękna, nie pozwoliła, żeby problemy naruszyły jej urodę, a pieniędzy nie brakowało jej nigdy. Dzisiaj jest starsza o całe trzydzieści lat, dawno już wydała za mąż córkę **Karolinę**, która obdarzyła mamę dwójką wnucząt. **Babcia Jackie** ma jednak swoje życie, a w nim — zakochałego **Maurice’a Tempelsmana**, który nie narzeka na stan swojego konta i zdrowia. Jest więc dla kogo prezentować się na gorących plażach w bikini, do którego to stroju wyportowana figura **Jacqueline** wciąż pasuje jak ulał.

SKLEP RZECZY NIEPOTRZEBNYCH

Bardzo niedgdyś lubiana aktorka **Krystyna Sienkiewicz** (sławna **Babcia Krystyna** z telewizji) znikła z życia towarzyskiego i ekranów, wreszcie odnalazła się w Warszawie przy ulicy **Płanicy 33**. Tam właśnie pani **Krystyna** otworzyła sklep rzeczy niepotrzebnych. Ludzie przychodzą tutaj pogadać z właścicielką, pogłaskać ją po głowie, kupić jakiś zupełnie zbędny drobiazg. Ten sklep to sposób na życie — jak mówi **Krystyna Sienkiewicz** — od czasu, kiedy niemal straciła wzrok. Nie mając kontaktu ze słowem pisanym, zamieniła to na kontakt z człowiekiem. Smutne, ale i optymistyczne.

SZALEŃSTWO



W Adwencie i podczas Wielkiego Postu często na nasze stoły trafia jedna z najbardziej długowiecznych ryb (20 lat). Jest to **clupea harengus**, czyli... śledź. Aby nie znudził się nam marynowany czy w oleju możemy przyrządzić:

Śledziowy forsmał

...awę już prawie zapomnianą, a bardzo smaczną i na gorąco, i na zimno.

Dwa duże śledzie moczymy (np. przez noc), obieramy ze skórki, odfiletowujemy. Dwie łyżki

masła rozgrzewamy na patelni, wysypujemy dwie cebule pokrajane w kostkę i smażymy do zrumienienia. Śledzie mielimy lub drobno siekamy, tak samo osiem kromek pszennej bułki i jedno jabłko. To wszystko mieszamy ze szklanką gęstej śmietany i przysmażoną cebulką. Doprawiamy do smaku pieprzem i papryką. Pieczemy w prożu lub w formie wysmarowanej masłem i posypanej tartą bułką.

Dostałam też bardzo ciekawy przepis na

Śledzia po grecku

Musi być on słodkawy, więc najlepiej wymoczony w mleku. Takiego śledzia wkładamy do oliwy i w drugim garnuszku robimy sos grecki, czyli gotujemy jarzyny w oliwie z dodatkiem listka bobkowego, pieprzu i angielskiego ziela. W połowie gotowania dodajemy przecier pomidorowy. Trochę słodzimy i do przygotowanego sosu wkładamy śledzie.

Pyszny jest też śledź pokryty warstwą utartego kwaśnego jabłka i polany sosem powstałym z połączenia śmietany i musztardy.

Wszystkie zaś śledzie najlepiej smakują, o czym chyba dobrze wiecie, z kartoflami prosto z wody lub w mundurkach.

ANNA

HOROSKOP

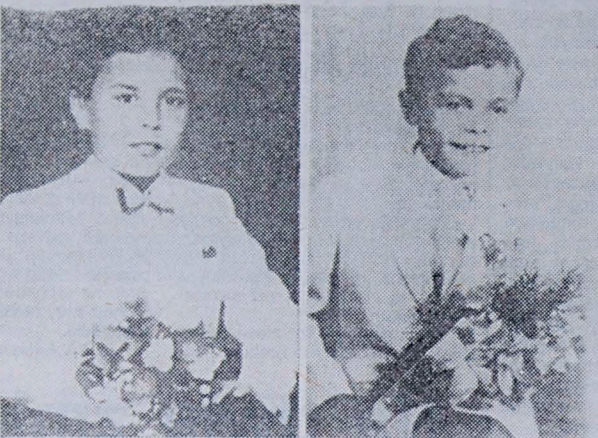
Twój dzień

Osoba urodzona 11 marca jest silna, dumna, wojownicza. Ma szanse być wybitną indywidualnością. Mimo rozmaitych przeciwności, potrafi dojść do celu, do którego wie gdzie ją nieomylny instykt.

Pani, obchodząca w tym dniu urodziny, posiada dużo wdzięku, jej życie psychiczne odznacza się wielką subtelnością.

KAMA

Album rodzinny



Muzyka, gra w piłkę, jazda na rowerze — to główne zainteresowania **Maćka Kulaszewicza** z Białegostoku (na zdjęciu z prawej). Dziesięcioletni chłopiec chodzi do szkoły muzycznej, gra na pianinie i akordeonie. Pochodzi z muzycznej rodziny. Jego mama, **Maria** ma dobry głos i słuch. Bardzo ładnie śpiewa babcia, **Tamara**. Zdolnościami muzycznymi — chociaż nie kulturowe ich zawodowo — odznacza się cała rodzina **Ołchowików**, z której wywodzi się mama.

W rodzinie taty, **Andrzeja** (na zdjęciu w wieku synka) znanym muzykiem jest wuj, **Jan Kulaszewicz** — dyrygent dawnej białostockiej orkiestry symfonicznej.

W wolnych chwilach **Maciuś** bardzo lubi zajmować się sportem. Jego tata w młodości odnosił sukcesy piłkarskie, więc teraz cieszy się, że syn próbuje go naśladować.

Andrzejek — młodszy braciśzek **Maciusia** — ma trzy latka. Odznacza się doskonałą pamięcią. Prawie wszystkie wierszyki, które czytają mu rodzice i babcia **Lusia Kulaszewicza**, zna na pamięć.

Andrzejek we wszystkim próbuje naśladować **Maćka**, a starszy brat jest wyrozumiały dla niego i chętnie opiekuje się maluchem.

INA

Pierwsze SŁOŃCE

To już prawie połowa marca. Za kilka dni wiosna. Czujemy to w powietrzu i w... sobie. Po zimie jesteśmy trochę przemęczone, mniej aktywne. Więc ruszmy się! Zaczynamy dzień od porannej gimnastyki. Wystarczy, że staniami przed uchylonym oknem, zrobimy kilka skłonów i

przysiadów, wykonamy kilkanaście głębokich oddechów. Potem dobrze by było wejść pod zimny prysznic, albo chociaż umyć się w chłodnej wodzie. To doskonale pobudza krążenie krwi. Jedna z pań, która stosuje tę metodę twierdzi, że od lat nie korzysta z usług lekarskich.

Wychoodząc na ulicę, nie ubieramy się zbyt grubo. Przeważnie ciała nie jest zbyt zdrowe. No i na naszych talerzach niech nie zabraknie zieloniny. Najlepiej z własnych parapetów, bo wiadomo, że czyste ekologicznie.

INA

ZIELONO NAM

Jeśli wymieniliśmy już ziemię w domowych roślinach i przesadziliśmy je do większych doniczek (pamiętamy, że najlepiej glinianych), postaramy się tak zadbać o nie, żeby szybko i zdrowo rosły. Podlewamy je systematycznie i usuwamy usychające pędy. Przynajmniej dwa razy w miesiącu wycieramy kurz z liści. Czynność tę należy wykonywać wilgotną fanelową ściereczką. Odkurzamy zarówno zewnętrzną jak i wewnętrzną stronę liści,

zaczynając od góry kwiatów. Kaktusy najwygodniej czyścić mokrym pędzelkiem.

Paprotki od czasu do czasu lubią być zraszane wodą. Można tego dokonywać w wannie za pomocą prysznicy lub też posługując się rozpylaczem do kwiatów.

Odkurzenie jest bardzo ważną czynnością, ułatwia bowiem roślinom właściwe oddychanie i wyparowywanie nadmiaru wody.

INA

MYSŁ TYGODNIA
Gdybym mogła cofnąć czas, nie zrobiłabym tyłu głupstw.
IGA CEMBRZYŃSKA

A la Carte: Befsztiki bałkańskie

4 OBSMAZ NA OLEJU OK 3-5 MINUT Z KAŻDEJ STRONY. (MOŻNA OBSMAZAĆ NA OLEJU).

3 PODZIEL MASE MIESIĄ NA 4 PORCJE I DO KAŻDEJ Z NICH WŁÓŻ PO 4 KAWAŁKI ZÓRTOGO SERA. UŻYWAJĄC ŁOPATKI ZAWIĄJ MIESO TAK, ABY SER ZNAŁAZŁ SIĘ W ŚRODKU I ABY POWSTAŁY 4 DUŻE BEFSZTYKI.

2 W DUŻEJ MISCE WYMIESZAJ MIESO Z JAJKAMI, TARTĄ BULKĄ, CEBULĄ, PAPIRKĄ, BAZYLIIĄ I KANIEKIM JESIŁI (JEŚLI DODAWANY).

1 CEBULE, POKRÓJ DROBNIUTKO I LEKKO OBSMAZ NA OLEJU.

PORCJA DLA 4 OSÓB:
- 450g MIELONEJ WODOWINY,
- 100g ZÓRTOGO SERA,
- 1-2 CEBULE,
- 2 ŁYŻKI TARTEJ BULKI,
- 1 ŁYŻECZKA PAPIRKI,
- 1 JAJKO,
- 1 ŁYŻKA DROBNO POSIEKANIEJ ŚWIEŻEJ BAZYLII (LUB 1 ŁYŻECZKA SUSZONEJ),
- 1 ŁYŻKA MIELONEGO KANIEKU (NEKONIECZNIE - GDY KTOS LUBI),
- 1 ŁYŻKA OLIIWY Z OLIVEK.

Wśród ludzi dorosłych do najczęściej przyczynowych chorób wątroby należy zaliczyć zakażenia wirusowe oraz nadużywanie alkoholu. Przyczyną, że dosyć trudno jest w sposób uproszczony wyjaśnić całą skomplikowaną mozaikę często nakładających się na siebie czynników, które w konsekwencji mogą stać się przyczyną przewlekłej choroby wątroby i inwalidztwa.

Napoje alkoholowe, jako używki, należą do już od dawna wykorzystywanych przez człowieka. Spożywane są w formie trunków o różnej zawartości



Lekarz radzi
(Prof. dr hab. Anna Boroń-Kaczmarek)

PROMOCJA ZDROWIA — jak dbać o wątrobę

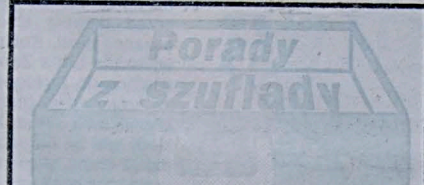
alkoholu. Po ich wypiciu, subiektywne odczucia są początkowo bardzo korzystne, takie jak poprawa samopoczucia, poprawa nastroju, łatwość wystawiania się, itp. W kilka jednak godzin po wypiciu alkoholu, człowiek zdecydowanie zaczyna czuć się gorzej, a zwłaszcza ulegają pogorszeniu lub nasileniu stare dolegliwości.

Oczywiście, efekty spożywania alkoholu ściśle uzależnione są od wypitej ilości. U osób przewlekłe nadużywających alkoholu skutki określane są jako biologiczne, tj. skutki narządowe każdej wprowadzonej objętości mogą być znacznie gorsze, niż u osób, które sporadycznie korzystają z tej używki.

Alkohol posiada bardzo wysoką wartość energetyczną, tj. 100 gramów alkoholu odpowiada 707 kcal.

W totalnym przemianach energetycznych, energia ta w całości przetwarzana jest w czysty tłuszcz. Około 90 proc. spożytego alkoholu podlega przemianom metabolicznym w wątrobie. Podczas przemian, wątroba wykorzystuje głównie tlen. Powstałe podczas mnetabolizacji alkoholu produkty wywierają bezpośredni efekt toksyczny na komórki wątrobowe, sprzyjając ich otłuszczeniu. Można zatem śmiało sformułować opinię, że alkohol jest bezpośrednim czynnikiem toksycznym w stosunku do komórek wątrobowych.

Wyliczono, że wartość graniczna spożywania alkoholu, prowadząca do stałych zmian wątrobowych wynosi dla mężczyzny — 60 g, dla kobiet — 20 czystego alkoholu dziennie, co odpowiada 2 l piwa lub 3/4 l wina.



- Przy racjonalnym odżywianiu dobrze jest dla oczyszczenia organizmu zastosować 1-2 razy w tygodniu dzień owocowy (tylko soki i owoce).
- Brakowi witamin skutecznie przeciwdziała zjadanie przez tydzień na kolację całej średniej wielkości cebuli pokrojonej i polanej oliwą (najlepiej z oliwek), razem z chlebem.
- Przy zaczerwienionych dłoniach należy zanurzyć ręce w ziołowym wywarze. Trzeba położyć kory dębowej, skrzypu i pokrzywy zalać dwiema szklankami zimnej wody, odstawić na dwie godziny, potem podgrzać aż do wrzenia nie gotując. Moczyć dłonie w tym wywarze trzeba co najmniej przez dwa miesiące.
- Płukanie włosów lub nacieranie tiunkurą z pokrzywy wzmacnia ich cebulki, pobudza do wzrostu i przyciemnia. Tiunkurą przyrządza się przez pokrojenie i zalanie wodką świeżych lub suszonych liści pokrzywy (jedno opakowanie ziół na ówiartkę alkoholu). Nalewkę taką stawia się w ciepłym, ciemnym miejscu i po czterech dniach można używać.
- Wspaniale wzmacnia włosy płukanie ich w wywarze z tataraku. Stają się one puszyste, mają piękny połysk i odświeżający zapach.
- Jasne obuwie zamszowe odzyska świeżość, gdy wetrzemy weń papkę z talku zmieszanego z benzyną, a potem wyczyszczymy miękką szczołeczką.
- Mleczne szdło najlepiej czyścić gorącą wodą z dodatkiem octu.
- Lustra odzyskają blask, gdy wyczyszczymy je szmatką zwilżoną kamforą.

ANNA

FITNESS — KOBIECOŚĆ

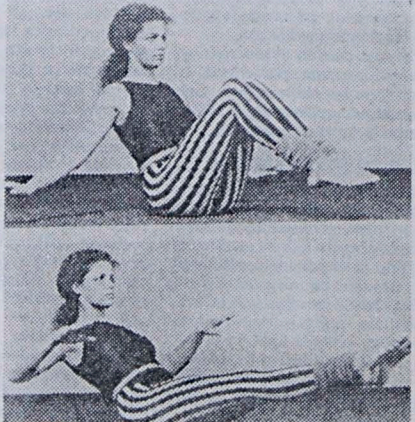
My, kobiety różnimy się od mężczyzn, dobrze czujemy się takimi jakimi jesteśmy i mężczyznom odpowiada to, że właśnie takie jesteśmy.

Procentowy udział mięśni w ogólnej masie ciała u mężczyzn jest ok. 40 proc. wyższy niż u kobiet. Kobiety mają natomiast wyższy udział tłuszczu ok. 28 proc. (u mężczyzn 18 proc.), który stanowi rezerwę pokarmową dla rodzącego się w łonie kobiecy życia. Różnice te są warunkowane hormonalnie. Mężczyźni posiadają więcej męskich hormonów płciowych (sterydów anabolicznych), od których w znacznej mierze zależy wielkość mięśni.

Przyrost mięśni u kobiet w porównaniu do mężczyzn jest znacznie mniejszy.

Kobiety mogą bardzo dużo osiągnąć przy pomocy przyrządów do treningu siłowego nie rozwijając olbrzymich muskułów, u kobiet dochodzi raczej do pojędrnienia ciała i poprawy sylwetki.

opr. ELWIRA



Wzmacnianie i kształtowanie brzucha, bioder i ud.
Ćw.: Siad równoważny.
Wariant: zginamy i prostujemy nogi.

EWA - ☎ 232-40
Adres: 15-950 Białystok
ul. Suraska 1

Redaguje: Krystyna Konecka

nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną 1023 m kw. Bielsk Podlaski tel. 25-41. Bg 111-0

SPRZEDAM plac w centrum Hajnowki pod pawilon lub inną zabudowę. Hajnowka, tel. 45-05. p 114-1

„MAZURY” — Elk, Małeckich 2. k 659-0

lokale

LOKAL 22 m kw. z telefonem do wynajęcia. Tel. 416-514. Zg 472-0

Z myślą o naszej wygodzie

Okazuje się, że ze znaczeniem słów „nawet tam, gdzie król piechotę chodził”, to niezupełnie tak. Przynajmniej za czasów rzymskich. Władca nie mógł o tak po prostu sobie wyjść z trybun podczas Igrzysk. Tkwił całymi godzinami okrywając szeroką tuniką sedes, na którym siedział. Zeby ulżyć życiu Panu, poddani wyrabiali przemysłne przykrycia do sedesów. Dziś producenci inżynierzy nie inaczej, przede wszystkim o naszej wygodzie.

Na rynek trafiły deski klozetowe z importu, owszem ładne, ale nie wszystkich na nie jeszcze stać. Co najmniej dziesięć razy korzystniej przykrycia do misek ustępowych, fachowo zwane sedes, proponuje Metalplast Kalisz. Producent, który stawia na naturalność, prostotę i funkcjonalność swoich wyrobów z tworzywa sztucznego. Nie ma w Polsce innego wytwórcy, który proponowałby pełną ofertę do trzech najbardziej powszechnych typów misek ustępowych: standardowych, kompakt i dziecięcych. W pełnej gamie kolorów, z barwnikami nowej generacji brokat i metalic włącznie. Ofertę sedesów uzupełniają nakładki na miski ustępowe dla dorosłych przeznaczone dla dzieci, praktyczne w przedszkolach, szpitalach dziecięcych itp.

Płyty faliste, niebieskie, morelowe czy bezbarwne, idealne do przykryć dachów, zadaszeń wiat i dekoracji np. balkonów, jak osłona od wiatru — to kolejna grupa wyrobów polecana przez Metalplast z Kalisza. Zastosowanie w różnych warunkach, do czasem diametralnie różnych celów to specjalność kaliskiego Metalplastu. Takie są wyroby z tworzywa sztucznego wykonane metodą wtrysku, niezbędne w naszych gospodarstwach domowych, najbardziej potrzebne. Rozmaicie, można np. wykorzystać stółek produkowany z polipropylenu w ładnych, żywych barwach, jako wyposażenie kuchni, dekorację wewnątrz czy kwiatnik, doniczkę. Praktyczne, atestowane oszczędki do owoców i warzyw, pojemniki, miski (kratki) do drzwi łazienkowych, to niektóre tylko propozycje wyrobów rynkowych. Metalplast — zakład specjalizujący się w produkcji elementów dla budownictwa, budowlanym oferuje wkładki dystansowe do zbrojeń betonowych, a także helmy ochronne typu Bratek, które z powodzeniem wykorzystują w swojej pracy leśnicy.

METALPLAST KALISZ Spółka z o.o.
62-800 Kalisz, tel. 720-61 do 66
Zbyt 729-01, fax 747-72

Tekst reklamowy k 614-1

GLAZURA TERAKOTA włoska hiszpańska czeska
również w cenach inwestycyjnych
FUGI, KLEJE, ART. SANITARNE
BLACHA OCYNKOWANA
CEGLA, NARZĘDZIA
FARBY, ZWIR
SZPACHLE

GATA
Białystok, ul. ZWYCIĘSTWA 26b
Zapraszamy w godz. 8-17
SOBOTA 10-15

g 3241-0

Wyrazy głębokiego współczucia
PANI JANINIE ZACZENIUK
z powodu śmierci
MEŻA
składają:
pracownicy Gospodarstwa Pomocniczego Urzędu Rejonowego w Białymstoku.
g 3256-0

Wyrazy szczerzego żalu i współczucia
PANI TERESIE KOTARBINSKIEJ
z powodu śmierci
MEŻA
składają:
Zdanowiczowie z Grajewy
p 125-1

samochody

FIATY 120p za gotówkę i na raty. Automobilklub ul. Branickiego 19, tel. 327-685. k 546-0

AUTOHANDEL „FUTURA”: komis, „WARTA”, Peugeoty bez cla, Wysokiego 20, 75-10-15. g 3002-0

PILNIE sprzedam Poloneza Caro (roczny), Dąbrowa Tworcki 1 gm. Szeptewo. p 131-1

POLONEZY ceny niższe o 5 mln. Trucki, Nysy w leasingu i na raty. SPECTRUM, Białystok, ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297. g 669-0

TANIE amortyzatory hurt, detal, części do samochodów francuskich, Białowin 9. g 3200-0

POLONEZ 1987 — 34 mln sprzedam Bielsk, 23-96. p 134-1

mieszkania

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — Lipowa 18a — 219-40 (8.30—18.00). g 2751-0

PODLASKA Agencja Nieruchomości, Wyszyńskiego 3 — parter — 289-17 (8-16), 282-48 (20-22). g 11446-0

M-5 własnościowe zamienię na dom lub sprzedam, tel. 235-69. g 3198-1

SAMODZIELNY pokój dwóm paniom, 431-088. g 3238-1

wynajmę

POKOJ, 52-42-57. g 3243-0

POSZUKUJE do wynajęcia mieszkania w Łomży, 2-3 pokoje, z telefonem. Tel. grzechn. 42-13. Łg 2560-0

sprzedam

SUKNIĘ ślubną tanio, 617-246. g 3044-00

OGRZEWACZ pomieszczeń gazowy, kuchnie mikrofalowa, chłodziarkę. Śniadowo 17-61-64. Łg 2556-0

BUDYNEK produkcyjny — mieszkalny, 2.500.000/m kw., 754-669 po 13.00. g 3215-1

SPRZEDAM FSO 1500 (1986), akordeon HORCH 120. Biała Piska, Konopnickie 20. p 128-1

ŁADA 2107 (1500) 1990 5-biegowa przebieg 25.000, 614-400 po 14.00. g 3224-1

AUTOCYSTERNA na ciągniku Daf 22 tys. lub sama naczepra sprzedam, tel. 57 Plekuty Nowe. g 3281-1

DWIE prasy K-442 Jacewicz Janusz kol. Czerwonka 102, 16-150 Suchowola. g 3236-1

MŁOCARNIE i prasę Kune, Józef Banachowski, Gnatowo, 18-507 Grabowo, woj. łomżyńskie. g 3197-1

SPRZEDAM kombajn Bizon, Rogówek 10, gmina Choroszcz. g 3210-1

SAMOZBIERAJĄCA „jugosłowiańskie” 2 Grodzki Stanisław, Grodzkie Stare, Kulesze Kościelne, łomżyńskie. g 3221-1

C-360, 1984, 42.000.000 Łozowo 77, Dąbrowa Białostocka. g 3189-0

sklepy

AMIGĘ 600 kupisz najtaniej w Bielsku Podlaskim, ul. Kościelna 3 „SEZAM” ul. Mickiewicza 26 „ELEKTRONICZNY”. g 3213-0

KOMPUTERY, sprzęt RTV AGD kupisz na raty, za gotówkę, Bielsk Podlaski, Kościelna 3 „SEZAM”, Mickiewicza 25 „ELEKTRONICZNY”. g 3213-0

LODÓWKI, zamrażarki, pralki, kucharki mikrofalowe, gazowe, odkurzacze — piorące. Wasilkowska 43, 763-168. g 2963-0

kupię

KUPIĘ blok D65M do ciągnika jumz. tel. Chodorówka 8. g 3179-0

lekarskie

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok POLESKA 23. Poniedziałek, środa, piątek 15.30—18.00 76-11-17. g 3023-0

GINEKOLOG MIROSLAW KOLADA. poniedziałki, środy 16-17.30. Wąska 4, XI piętro (od Jagienki) codziennie 761-828. g 2740-0

DENTYSTA dziecięcy, 512-684. g 3006-0

nauka

OLC — kursy: komputerowe, angielskiego, księgowości komputerowej, sekretarek, podatkowe, maszynopisania, 324-958. g 2972-0

KURSY komputerowe — PROFESJONALNIE, NAIKTANIEJ ZETO S.A. 416-858 w. 223. k 633-0

SZKOŁA BIZNESU: Kursy Komputerowe Elk, Małeckich 2. k 668-0

praca

ZATRUDNIĘ doświadczanego technologa meblarstwa na stanowisko szefa produkcji, tel. 436-294. g 3207-0

PRACA ZA GRANICĄ — poradnik (loteria wizowa) — pytaj w kioskach. k 475-0

turystyka

OKAZJA!!! — BEZ ZAPROSEN DO USA na spotkanie z PAPIEŻEM wyjedziesz z BIUREM WIZOWYM „MANHATTAN”, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-900, Elk, ul. Armii Krajowej 56, tel. 19-38-19. Ag 1127-0

WŁOCHY — wyleczki, BRUKSELA — mercedesem, DRUSKIENNIKI — sanatorium. „Ocean”, Wyszyńskiego 2/77, 283-74. g 2997-0

Rejon Energetyczny Białystok przeprosza odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią:
— w dniach 15—17.03.93 r. w godz. 8—17 w Michałowie ulice Gródecka, Białostocka, Obr. Stalingradu, Hieronimowska, Łąkowa, Fabryczna, Sienkiewicza, osiedle bloków, ul. Górna.
W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach.
Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991. k 528-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wiźnie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż notarialną mieszkania o pow. 41,4 m kw. c.o. wod. kan. wraz z działką 3,3 a, przynależną i budynku gospodarczego, cena wywoławcza 70 mln złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 marca 1993 r. o godzinie 11.00 w budynku SKR przy ul. Łomżyńskiej. II przetarg odbędzie się o godz. 11.30. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR Wizna przed przetargiem. E 671-1

**OKNA I DRZWI BALKONOWE PCW
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
SPRZĘT GOSPODARSTWA
DOMOWEGO
z tworzyw sztucznych**

- ☆ Okna i drzwi balkonowe typu POLTROCAL i THERMOPLAST, z dwoma i trzema szybami zespolonymi o wymiarach znormalizowanych i na życzenie klienta.
- ☆ Płyty faliste poliestrowo szklane do przykryć dachów i budynków gospodarczych i wiat.
- ☆ Deski sedesowe w kolorze białym w różnych barwach pastelowych brokat i perłowych
- ☆ Kolki rozporowe ϕ 10 mm ze śrubami.
- ☆ Helm budowlany typu Bratek
- ☆ Kratka wentylacyjna drzwkowa
- ☆ Pojemniki do kwiatów/doniczka lub osłona do doniczki
- ☆ Stółek składany 3 częściowy — wielofunkcyjny
- ☆ Wieszaki odzieżowe
- ☆ Wkładki dystansowe do zbrojeń żelbetonowych
- ☆ Puszki osprzętu elektroinstalacyjnego
- ☆ Oszczędki do owoców i warzyw

Uwaga — Zakłady posiadają także możliwości wytwarzania intrych wyrobów na zamówienie klientów z zakresu tworzyw termoplastycznych na wtryskarkach o gramaturze wtrysku do 1 kg oraz przetwórstwa tworzyw termoutwardzalnych na prasach o hacisku do 500 T

proponują:
Zakłady Elementów Wyposażania Budownictwa
Metalplast Spółka z o.o.
62-800 Kalisz ul. Niecała 6
tel. centr 720-61 do 66 Zbyt 729-01 fax 747-72

1 634

Panu Stanisławowi Skupień Wójtowi Gminy wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają:
Rada Gminy oraz pracownicy Urzędu Gminy Kobylin Borzymy.
k 680-1

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 marca 1993 r. zmarł tragicznie w wieku 38 lat pracownik naszej spółki
BOGDAN HARASIMOWICZ
Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
składają:
zarząd i pracownicy Wodociągów Białostockich.
k 679-1

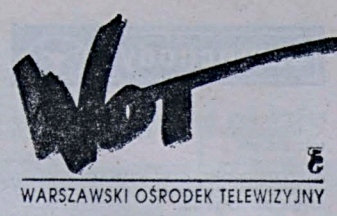
Z powodu śmierci naszego długoletniego pracownika
Sp. STEFANA BASIŃSKIEGO
wyrazy szczerzego współczucia
RODZINIE
składają:
współpracownicy i Dyrekcja P.H. „Elmet” w Białymstoku.
k 675-1



Dzienniki: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Wita Radio Białystok - aud. prowadził Jan Leonczuk; 5.15 Głos Ameryki dla Radio Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio - prowadzi Barbara Cirk; 10.15 Felieton St. Poznańskiego pt. „Grochem o ścianę”; 14.05 Magazyn Kresowy - opr. Tadeusz Haladyj; 14.35 Powroty - prowadzi Jerzy Bałtyk; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa - opr. Andrzej Jarosz; 16.15 Zadzwonił do nas: 230-70... - prow. Marek Liberadzki; 18.00 Kalejdoskop dnia BBC; 19.15 Listy, sprawy, interwencje; 19.30 Litewski Magazyn Radiowy - aud. E. Pietruszkiewicz; 18.45 Pod znakiem Pogoni - aud. St. Poznańskiego; 19.05 Wiesław Szymański zaprasza...; 21.05 American Country Countdown - prowadzi K. Pacuda; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Casy ten jazz - aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radio Białystok - „Czad sprzed lat” - prow. Jerzy Bałtyk.

Radio i telewizja



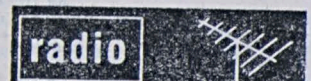
8.10-8.40 Kurier o poranku
15.15-16.15 Studio otwarte
18.00-18.30 Telewizyjny Kurier Włodzki



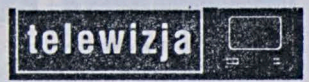
SAT 1
8.40 Pod słońcem Kalifornii - serial; 9.30 Schatten der Leidenschaft; 10.10 Freddy zwierzęta, sensacje; 11.55 Sąsiedzi - serial; 12.55 Koko szczęścia; 12.55 Złoty się proszę; 13.45 Schatten der Leidenschaft; 14.35 Sąsiedzi - serial; 15.00 Pod słońcem Kalifornii - serial; 16.00 Trio z czterema pieściami - serial; 16.55 5 mal 5; 17.25 Idź na całość; 18.00 Program regionalny; 18.30 Dzan; 18.45 Wiadomości; 19.00 Punkt, Punkt, Punkt - show; 19.30 Koko szczęścia; 20.15 Morderca gra - serial; 21.20 Halli Galil; 22.15 Runaway Flight - film fab.; 23.55 Polowanie Draculi - horror; 1.35 Trio z czterema pieściami.

wy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.45 Business News; 9.05 Przed południem; 9.10 PPR - Poranna Porcja Rozrywk; 9.30 Codzienny informator ekonomiczny; 10.05 PPR - Przedpołudniowa Porcja Rozrywk; 11.20 Puls Trójki - Twarze polityki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Jou Cleary „Pieśń mordercy”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 13.50 Odkurzone przeboje; 14.05 Zimowa canzoneta; 14.30 Michał Bułhakow - „Czarny Mag”; 14.50 Nastroje ci-muzyki; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.12 O czym myśli... Jan Kłossowicz; 19.25 Nasz felietonista; 19.35 Bielszy odcień bluesa; 20.10 Spotkania o zmrzoku; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Leopold Tyrmand „Dziennik 1954”; 21.15 Fortmata - mag. publicystyki muzycznej; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne; 22.15 Czas Tyrmada; 22.45 New Age; 22.54 Lekcja jez. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 23.45 Przynucenia; 0.05 Trójka pod księżycem.

„Kwant” oraz film „Z życia zwierząt - Lotnicy”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 „Klinika w Szwarzwaldzie” - serial prod. niem.
18.05 Magazyn katolicki
18.35 „Bagna bieberzańskie” - film dok. Jacka Walenciaka
18.45 „Zulu Gula” - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Tęczowa Mini-Box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Kojak” - serial krym. prod. USA
21.05 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w łyżwiarstwie figurowym - Praga '93
22.15 Pegaz
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 „Outsider, czyli portret Romana Maciejewskiego” - Kompozytora osobnego
0.15 Język włoski dla początkujących



PROGRAM I
Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Lekcja z Jedynki; 10.40 Złote Lata Polskiego Beatu; Tajfuny Dzikusy; 11.05 Akademia Młodych - logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Muzyka; 11.35 Szkoła ga-dac...; 12.05 Z kraju i ze świata - mag.; 12.25 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNYKI; 12.30 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Belcan-to dla wszystkich; 14.10 Czas dla felietonisty; 14.13 MUZYCZNA JEDYNYKA - mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Aktualności; 16.45 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNYKI; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Przeboje non stop; 18.05 Echo „Klub Popularyzatorów Nauki”; 18.40 Lekcja jez. angielskiego; 18.55 Prze-boje MUZYCZNEJ JEDYNYKI; 19.00 Z kraju i ze świata - mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Lekcja Jedynki; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr Polskiego Radia: „Poje-dynek na miedzy”; 22.05 Rozważania; 22.15 Zatrzymane w czasie; 23.00 Dziennik wieczorny - wydarzenia; 23.30 Historia kabaretu.



PROGRAM I
8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Kojak” - serial krym. prod. USA
10.50 STO LAT - Magazyn Ubezpieczeń Społecznych
11.00 Reportaż
11.30 Azymut - wojskowy magazyn filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Rzędem za cięgnikiem
12.50 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” - serial dok. prod. franc.
13.40 Z Kolumbem po przygodę
14.00 Nie tylko dinozaury
14.50 Eko - Lego: E jak ewolucja
14.55 Zwierzęta świata - Ścieżki Boga deszczu - Góry Maya - film dok. prod. ang.
15.10 Przez lądy i morza - Sahara. Ślady przeszłości
15.35 My dorośli - problemy samotnych matek
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów:

PROGRAM II
8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Życie w ZOO” - serial przyrod. prod. USA
9.10 „Pokolenia” - serial prod. USA
9.30 „Świat kobiet” - magazyn
10.00 Gwiazdy wytwórni płytowej STAX
11.00 Na życzenie: Benefis Tadeusza Kwinty w Teatrze Stu
15.55 Powitanie
16.00 Wielka piłka
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice
16.55 „Życie w ZOO” - serial przyrod. prod. USA
17.20 Wspólna Europa
17.50 Rozmowa o Rzeczywiospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.35 „Pokolenia” - serial prod. USA
19.00 Jazzvisions - echa muzyki Ellingtona
20.00 Gwiazdy świecą wieczorem - Ewa Pólbicka
21.00 Panorama
21.25 Podatki od 20 do 40 proc.: Samotny ojciec
21.45 Koło Fortuny
22.15 „Pierwszy krag” - film fab. prod. canad.
23.55 Sport
24.00 Panorama
0.10 Noc i stres

PROGRAM III
Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radio-

MTV
7.00 Awake on the Wildside; 10.00 VJ Paul King; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV at the Movies; 17.30 MTV News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 Dance; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 20.30 MTV's Most Wanted; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
W SOKOŁCE, UL. WODNA 5, TEL. 26-67, 20-56, 28-56
prowadzi sprzedaż wraz z dostawą do odbiorcy własnym transportem
⊕ węgla
⊕ nawozów
⊕ materiałów budowlanych
prowadzi sprzedaż paliw i olejów silnikowych
dokonuje badań technicznych
dokonuje napraw pojazdów ciężarowych
wynajmie pomieszczenia biurowe i magazynowe o powierzchni 200 m kw. nadające się na produkcję lub działalność handlową.
Ceny konkurencyjne.
g 3176-00

TEATR Y
Teatr Dramatyczny im. A. Węgiełki w Białymstoku - „Śluby paniieńskie” (duża scena), godz. 11. „Zapiski oficera Armii Czerwonej” (mała scena), godz. 14. „Terminator” (Magazyn Dekoracji), godz. 16.15.
Białostocki Teatr Lalek - „Baśń o dwóch nieustraszonych rycerzach”, godz. 10.
Teatr Lalek w Łomży - „Tygrysiatko, słońiatko i łaciata krowa” (DK Zbójna), godz. 10.
Państwowa Filharmonia w Białymstoku - koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej dyryguje - Jan Wincenty Hawel, przy fortepianie - Józef

Co, gdzie, kiedy?

KINA
W BIAŁYMSTOKU
„POKÓJ” - „Dracula” (USA, l. 15), godz. 10, 17.20, 19.30 (ostatnie dni); „Mój kuzyn Vinny” (USA, l. 15), godz. 12.30, 15.
„TON” - „Myszy i ludzie” (USA, l. 15), godz. 11, 13, 17.30; „Mężowie i kochankowie” (włoski, l. 18), godz. 18.30, 19.30.
„FORUM” - Młodzieżowa Akademia Filmowa „Absolwent”, godz. 11, 13, 17.30.
Stompel. W programie: G. Gershwin - Koncert im F na fortepian i orkiestrę (Allegro, Andante con moto, Allegro con brio), J. Brahms - II Symfonia D-dur op. 73 (Allegro non troppo, Adagio non troppo, Allegretto grazioso, Allegro con spito), godz. 15.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13-17. Wystawa prac członków Stowarzyszenia.

Policja - tel. 997
Straż Pożarna - tel. 998
Pogotowie Elektryczne - tel. 991
Pogotowie Gazowe - tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994
Informacja o usługach - tel. 75-23-33
Pomoc Drogowa - tel. 43-28-78
SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wewnątrz 990 999 524-192
Informacja Pogotowia tel. 22-222
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
- Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7 w wolne soboty w godz. 15-7 w niedziele i święta w godz. 7-7
- Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę
- Stomatologiczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7 w wolne soboty w godz. 15-7 w niedziele i święta w godz. 7-7.

W razie wypadku

SZPITALA
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41
- dyżurze rehabilitacji oraz oddziały dziecięce chirurgia reanimacji laryngologia wewnętrzny
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694 po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały gruźlicy dziecięcej, złutecznej nerki, zakażny dorosłych
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01 i 302-08
Szpital Onkologiczny ul. Ogródowa 12, tel. 327-100

„Chłopcy z ferajny” (USA, l. 15), godz. 13, 19.30 (ostatni dzień); „Milczenie owiec” (USA, l. 18), godz. 15.30, 17.30.
„SYRENA” - „Drugstore Cowboy” (USA, l. 15), godz. 15.30; „Gorzkie gody” (franc., l. 18), godz. 17.30, 20.
KINA W WOJEWÓDZTWAH
BIAŁOSTOCKIM
Bielski Podlaski „Znicz” - „Park jest mój” (USA, l. 15); „Drohiczyzna „Daniel” - „Gladiator” (USA, l. 15); „Komando Foki” (USA, l. 15)
Siemiatycze „Chrobry” - „Lunaty-cy” (USA, l. 15);
Suchowola „Kometa” - „Huragan ognia” (USA, l. 12).
ŁOMŻYŃSKIM
Ciechanowiec „Meteor” - „Zielone kasztany” (pol., l. 12).
SUWAŁSKIM
Suwałki „Bałtyk” - „Za horyzontem” (USA, l. 15);
Augustów „Iskra” - „Predator” (USA, l. 15);
Bemowo Piskie „Wrzós” - „Kevin - sam w Nowym Jorku” (USA, l. 12);
Elk „Polonia” - „Opowieści niemo-ralne” (USA, l. 15); „Moja dziewczyna” (USA, l. 12);
Giżycko „Fala” - „Sneakers” (USA, l. 12).
OSTRE DYŻURY
W DNIU 11.III.1993 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41
POŁOŻNICTWO - Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39 i 236-13 do 16
ODDZIAŁ GRUŹLICY - Specjalistyczny P/Gruźlicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne - Szosa Zambrowska 1/27 - czynne całą dobę
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok - Komitet Ochrony Praw Dziecka - tel. 322-322 czynne we wtorki i piątki w godz. 16-18
Białystok - tel. 963 czynne codziennie w godz. 16-22
Łomża - tel. 988 - czynne w poniedziałki środy i piątki w godz. 16.30-21.30
Suwałki - tel. 49-41 - czynne codziennie w godz. 16-7

RADIO TAXI 919

Rejon Energetyczny Łapy przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

— Turośń Kościelna, kol. Felkowo w dniu 16.03.93 r. w godz. 8—15. W/w przerwa jest spowodowana remontem linii. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 22-01.

k 528-1

Renomowana szwajcarsko-austriacka firma zajmująca się sprzedażą ekskluzywnych wyrobów poszukuje współpracowników.

ZEPTER proponuje:

— wysokie zarobki, najdoskonalszy system sprzedaży, idealne warunki pracy i zatrudnienia.

Zepter zatrudni tylko najlepszych — wykształconych, energicznych, ambitnych, pragnących zarobić wg europejskich standardów. Preferowane osoby w wieku 20—45 lat z samochodem i telefonem. Oczekujemy Państwa 11.03.1993 r. godz. 17.00 Białystok, ul. M.C. Skłodowskiej 2 (budynek NOT — sala konferencyjna).

k 678-1

Giełda pracy

○ I ty możesz zostać odkryty przez pracodawcę, ale tylko gdy zostaniesz członkiem BAZY B — profesjonalnego komputerowego katalogu kadry pracowniczej dla firm. Białystok, ul. Krakowska 3, tel. 236-21 w. 24.

○ Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” zdecydowanie zatrudni na dogodnych warunkach maszyniste maszyn off-setowych. Zgłaszać się należy do sekretariatu Z.R. w Białymstoku, ul. Suraska 1 (p. nr 73).

○ Młody po wojsku, technik przetwórstwa tworzyw sztucznych, znajomość IBM podejmie pracę, tel. 322-850.

○ Przyjme pracę pomocy domowej lub opiekunki osób starszych. Mogę opiekować się dziećmi, tel. 611-946 Białystok.

○ Firma polsko-amerykańska poszukuje prezentatorów-sprzedawców swoich wyrobów. Wysokość zarobków zależy od operatywności akwizytora. Wymagamy kaucji, którą możesz odzyskać, gdy się nie sprawdzisz, tel. 325-661.

○ Informatyk — programista podejmie pracę, tel. 22-356 (po 21).

○ Krawców do szycia toreb ze skóry przyjmę. Śniadowo, tel. 17-61-64.

○ Młody z samochodem szuka pracy. Twarowski Zbigniew, Twarogi Trąbnicza, 18-206 Perlejewo.

○ Przyjmujemy sprzedawców kasjerów do sklepu spożywczego. Zgłoszenia 11.III. godz. 10.00, ul. Upalna 3.

○ Inżynier mechanik samochodowy z 8-letnim stażem pracy, posiadający prawo jazdy kat. A, B, mT poszukuje pracy w niekoniecznie wyuczonym zawodzie, tel. 615-914 po 17-tej.

○ Leśniczy z wieloletnim stażem poszukuje pracy w swoim zawodzie, tel. 101-661 oraz 101-847.

○ Krawcowe do szycia spodni zatrudnię. Śniadowo, tel. 17-61-64.

○ Szukam pracy — wykształcenie średnie rolnicze. Poprzednia praca w księgowności (plac ZUS). Posiadam ważną książeczkę zdrowia. Przyjmę każdą pracę, tej. 189-097.

○ Rencista posiadający prawo jazdy kat. B, C oraz znający marketing, zaopatrzenie, maszynier poszukuje pracy, tel. 522-170.

○ Spółka z o.o. Englishe-Mobel zatrudni kilku stolarzy i jednego lakiernika. Wiek do 30 lat z trzyletnim stażem i papierami mistrzowskimi oraz dwie sprzątaczkę. Boruty 17 (przedostatni 3).

○ Firma Komputerowa OPTIMUS zatrudni — handlowca (znajomość obsługi komputera, operatywność, łatwość nawiązywania kontaktów, j. angielski) — e-ktronika (znajomość techniki komputerowej oraz języka angielskiego), tel. 220-05, ul. Młynowa 21, kontakt: W. Krawczyński.

KRES P.H.U.
HURTOWNIA RYB

Oferuje:

- ryby i przetwory rybne
- kurczki i elementy kurczaków
- piwo i napoje
- lody
- sprzęt chłodniczy
- eternit
- proszek jajeczny

Białystok
ul. Handlowa 7, tel. 260-13
Białsk Podl. Piłsudskiego 41,
tel. 21-10

g 3012-0

WIMAR PRODUCENT

PODNOŻONE DRZWI GARAŻOWE
Bramy przesuwne

BIAŁYSTOK, ul. KOMBATANTÓW 4
☎ 75-10-34 w. 23

Pg 4-0

WAK Jednostki Wojskowej w Hajnówce ogłasza przetarg na dzierżawę budynku pralni wodnej wraz z urządzeniami. Budynek można oglądać w dniu przetargu w godz. 7.30—10.00.

Informacji udziela kierownik WAK, tel. 20-04 wew. 161. Przetarg odbędzie się dnia 12.03.1993 o godz. 11.00 w biurze WAK.

k 683-1

Fabryka Wyrobów Runowych **Biruna**

„Biruna” S.A.

ul. Świętojańska 15, 15-214 Białystok
tel. 327-328, 327-781, 327-793

fax: 327-300, telex: 852262

Poszukuje osób z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego zainteresowanych akwizycją wyrobów konfekcyjnych z dzianin futerkowych. Wszelkich informacji udziela Dział Marketingu - telefon wewn. 221 lub 244.

Ag 1126-4

Ag 1126-0

Spółdzielnia Miskaniowa „Zachęta” w Białymstoku posiada wolne lokale na prowadzenie działalności handlowo-usługowej:

- Mieszka I 14 — powierzchnia 121 m kw. obecny sklep ogólnie — spożywczy,
- lokale po Przychodni Rejonowej przy ulicy Warszawskiej 81,
- Sowlańska 40 — powierzchnia 84 m kw.,
- Starobojarska — powierzchnia od 12 m kw. do 177 m kw.

Bliższych informacji udzielają Administrację Osiedli Piasta I, tel. 410-195, Piasta II, tel. 326-545, Zarząd Spółdzielni 416-070.

g 3217-1

LPPL „LAS”
w Łomży w Likwidacji
ul. Sikorskiego 156A
(wjazd od ul. Zabiej)
tel. 160-325

pilnie sprzedaje:

1. Bazę magazynową w Łomży — pow. 3 magazynów 2.120 m kw. — pow. działki 6.999 m kw.
2. Wózek akumulacyjny bułgarski.

Ceny do uzgodnienia.
Lg 2521-00

PPHU „ATUT”
Sp. z o.o. w likwidacji
sprzedaje:

⊕ telex SIEMENS, ⊕ elektr. ⊕ tablicę reklamową (płynący tekst), ⊕ elektr. tablicę kursów walut, ⊕ fotele biurowe.

Giżycko, ul. Armii Krajowej 6A, tel. 56-50.

Gg 447-1



Białostocka Centrala Materiałów Budowlanych sp. z o.o. w Białymstoku
zaprasza do swojej Hurtowni Stali

przy ulicy Zwycięstwa 79 w Białymstoku
tel. 513-212 wew. 240.

Prowadzimy magazyn konsygnacyjny Wavin Metaplast-Buk w cenach producenta

- rury ciśnieniowe wodociągowe z PCW od φ 80 do φ 400 na 6 atm i 10 atm.
- rury przepustowe z PCW φ 160 i φ 110 dł. 6 mb
- rury gazowe PE φ 25-400
- ponadto prowadzimy sprzedaż:
- stali zbrojeniowej żebrowanej i gładkiej
- stali kątowej i ceowej
- blachy ocynkowanej trapezowej i gładkiej 0,5 - 0,75 mm
- blachy czarnej od 1,5-12 mm
- rur stalowych czarnych i ocynkowanych φ 15 — φ 168
- rur czarnych izolowanych φ 50 i φ 80
- kable energetyczne aluminiowe typ YAKY

Sprzedaj materiały po atrakcyjnie niskich cenach, najwyższej jakości, z atestami producentów.

Zapraszamy w dniach **poniedziałek — piątek w godz. 7-15.**

k 479-0

Spółdzielnia „Rolnik” w Kuleszach Kościelnych
ul. Kolejowa, tel. 29

Ogłasza przetarg nieograniczony, który odbędzie się w dniu 19.03.93 r. o godz. 10.00 na niżej wymieniony sprzęt, sprzedaż i dzierżawę nieruchomości.

- A) Sprzedaż maszyn
- Ciągnik C-360 3P rok produkcji — 1987
 - Ciągnik C-360 3P rok produkcji — 1988
 - Ciągnik C-360 3P rok produkcji — 1988
 - Koparko — spycharka JUMZ — 1989
 - Kombajn Bizon Super — 1986
 - Przyczepa wywrotka D 47 B — 1979
 - Przyczepa wywrotka D 732 — 1987
 - Rozsiewacz wapna RCW 3 — 1986
 - Beczka 2000 — szt. 4
 - Kosiarka rotacyjna Z-036 — szt. 1
 - Opryskiwacz Ternit — szt. 1
 - Pług trzyskibowy — szt. 1
 - Kultywator — szt. 1
 - Motocykl CZ-350 — szt. 1
 - Drobnny sprzęt warsztatowy
- B) Sprzedaż nieruchomości — Grodzkie Nowe 19: 18-200 Kulesze Kośc. w tym:
- Budynek mieszkalny (CO+woda)
 - Garaże (CO+woda)
 - Stacja paliw
 - Ogrodzenie siatką o powierzchni 1 ha
- C) Dzierżawa
- Sklep tekstylny — w Kuleszach Kościelnych
- Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest:
- Wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu i nieruchomości
- Wadium należy wpłacić w Kasie zakładu do dnia 19.03.93 r. do godz. 9.00.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00. Zastrzegamy sobie prawo wycofania poszczególnych pozycji z przetargu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 3254-1

NAJSKUTECZNIEJ POMOCZE CI MEDYCYNA NATURALNA

Ośrodek Medycyny Naturalnej „ZDROWIE”

Białystok, ul. Grodzieńska 19, tel. 761-136

Zgłoszenia telefoniczne w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰; 15⁰⁰ - 19⁰⁰
Pracujemy codziennie oprócz piątków. Również w soboty i niedziele.

POMAGAMY: - wykryć nowotwory oraz inne ogniska chorobowe w organizmie

USUWAMY DOLEGLIWOŚCI:

- układów: oddechowego, nerwowego, krążeniowego, płciowego, moczowego
- kostnego: stawów i kręgosłupa
- nerwicowe u dzieci i dorosłych
- nikotynizmu i nadwagi

MASAŻ UZDRAWIAJĄCY REHABILITACJA PO URAZACH

Uzdramiamy! Odmładzamy!
Wszystko przy pomocy wysokiej klasy bioenergoterapeutów i masażystów z Odessy znających tajemnice medycyny Wschodu.

POSTAW NA NATURE WROCISZ DO ZDROWIA

dojazd autobusami linii 15, 17, 20, 102, 102 bis

g 3218-1

Utrzymają się czy spadną?

Przymiarka do I ligi?

Po serii zwycięstw koszykarek białostockiego Włókniarza w I lidze, można było usłyszeć entuzjastyczne wypowiedzi: awansują do pierwszej ósemki, będą miały spokojną głowę...

Tymczasem krajobraz w I lidze zmienił się zdecydowanie na niekorzyść Włókniarza. Do końca rundy pozostały białostoczanom trzy spotkania. W najbliższą sobotę, 13 bm., zmierzą się na wyjeździe ze Startem Starachowice. Potem u siebie gościć będą Polonia W-wa i ostatni pojedynek stoczą w Lublinie ze Startem. Muszą wygrać dwa mecze. Będzie to niezwykle trudny wyczyn, bowiem Start prezentuje coraz wyższą formę. Jeżeli plany te nie zostaną zrealizowane, to Włókniarz może u-

plasować się na siódmej pozycji w grupie i wówczas w play off będą walczyć (do trzech zwycięstw) z drużynami spadającymi z pierwszej grupy (dwie ostatnie), a mogą to być: Stal Brzeg, Śląz Wrocław, Wisła Kraków, a nawet Lech Poznań. Trudno będzie wtedy utrzymać się w I lidze.

Gdyby Włókniarz w dwóch meczach zdobył komplet punktów, walczyłby z wyższej pozycji z drużynami zajmującymi miejsca niższe od białostoczanek.

Koszykarze II ligi zakończyli rundę rewanżową pierwszej fazy. W sobotę rozpoczynają się mecze play off. Pierwsze osiem zespołów walczy o awans do ekstraklasy. Są to MKS MOS Ardomex Pruszków, Spójnia Stargard Szczeciński, AZS Koszalin, Legia W-wa, AZS Toruń, Skra W-wa, Instal B-stok, Astoria Bydgoszcz. Pierwszych osiem zespołów zmierzy się systemem pierwszy z ósmym, drugi z siódmym itd. Gra się do dwóch zwycięstw.

W pierwszej kolejce Instal Białystok spotka się ze Spójnią Stargard Szczeciński. Mecz zostanie rozegrany w sobotę, 13 bm., w hali Włókniarza (ul. Antoniukowska). Początek o godz. 16. (Let)

W WARMII GRAJEWO

Zmiany i nadzieje

Przy sporej frekwencji, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Warmii Grajewo. Głównym tematem była sprawa zmiany statutu klubu, aby mógł dobrze funkcjonować w nowych realiach społeczno-gospodarczych kraju.

— Co zmieniło się w grajewskiej Warmii? — zapytałam Wiesława Jerulanka, członka prezydium zarządu.

— Chcąc uzyskać fundusze, musieliśmy nieco zmienić statut. Pojawił się w nim zapis o działalności gospodarczej, którą zamierzamy podjąć na dużą skalę.

W chwili obecnej jesteśmy agentami targowicy miejskiej, która — pod naszym zarządem — zaczęła przynosić zyski dla kasy klubu i miejskiej. Chcemy zarabiać również na usługach, gastronomii i reklamie, wypożyczać sprzęt sportowy. Pieniądże są nam bowiem potrzebne na działalność sportową i prace przy bazie sportowej.

Od kilku miesięcy trwa remont płyty piłkarskiej. Myślmy też o budowie pawilonu treningowego i przebudowie trybun stadionu.

Zjazd podjął decyzję o zmianie nazwy klubu. Zamiast Między-

zakładowego Ludowego Klubu Sportowego jest Klub Sportowy „Warmia”. Oznacza to, że jesteśmy samodzielną, bez przynależności do określonego pionu sportowego.

Bardzo cenna jest dla nas pomoc władz miejskich. Wspomagają nas również prywatni sponsorzy.

Nie zapominamy że istniejemy dla miasta. W sekcjach piłki nożnej, szachowej i zapasów trenuje 160 młodych zawodników. Gdy powiększymy działalność gospodarczą i będą fundusze, przyjdzie czas na wyniki sportowe.

Zanotował:

JAROSŁAW SARNACKI

PS. Już po zjeździe klub wygrał przetarg ofertowy na prowadzenie całotygodniowego handlu na miejskiej targowicy. To dobra prognoza na przyszłość.

BRYDŻ

W Domu Kultury „Zachęta” w Białymstoku (ul. Piastowska 11 A) kontynuowane są rozgrywki brydżowe par. Ostatni turniej wygrała para: Bojaryn — Czupryński przed Karpowicz — Różycki. Trzecie miejsce zajęli Jarocki — Ościński.

W klasyfikacji długofalowej J. Czupryński wysunął się na drugie miejsce, nieznacznie ustępując Andrzejowi Merowi.

Kolejna szansa zdobycia punktów już w najbliższy poniedziałek, 15 marca, jak zwykle o godz. 17.30.

Dziękujemy za...

... pozdrowienia nadesłane z Wilna od piłkarzy i działaczy GKS Mamry ze zgrupowania kondycyjnego.

... od piłkarzy i szkoleniowców ŁKS Łomża przygotowujących się do sezonu na zgrupowaniu w Grodnie. Również dziękujemy za pozdrowienia od juniorów ŁKS przebywających także w Grodnie.

... pozdrowienia nadesłane przez piłkarzy Rominty Goldap z obozu kondycyjnego w ośrodku wczasowym Selment kolo Jeleniewa.

Serdecznie dziękujemy.

SKTS — AZS WROCLAW

Ostatni mecz

Po raz ostatni kibice tenisa stołowego w Łomży będą mogli obejrzyć w akcji pingpongistów SKTS w pierwszoligowym spotkaniu. Łomżanie zagrają przeciwko AZS Wrocław. Przeciwnik podopiecznych Wacława Tarnackiego to absolutny outsider rozgrywek. AZS do tej pory nie zdobył ani jednego punktu. Jest więc szansa na pożegnanie rozgrywek zwycięstwem.

— Myślę, iż pokażemy „kawałek” dobrego ping-ponga — po-

wiedział Wacław Tarnacki. — Obydwa drużyny mają już ustalone do końca rozgrywek miejsca w tabeli i, jak mi się wydaje, zawodnicy zagrają bez obciążenia.

Spotkanie SKTS — AZS Wrocław odbędzie się w sobotę w sali SP 1 w Łomży. Mecz planowano na godz. 17, lecz termin ten może ulec zmianie, o czym poinformujemy w jutrzejszym wydaniu „Gazety”. (mag)

Liga angielska

Dzisiaj wyniki spotkań ligi angielskiej, objęte zakładami, typuje nasz redakcyjny kolega JAROSŁAW SARNACKI:

1. Coventry — Arsenal — x
2. Crystal Palace — Chelsea — 1
3. Everton — Nottingham — 1
4. Leeds — Manchester City — 1
5. Middlesbrough — Liverpool — x
6. Norwich — Oldham — 1
7. Queens Park — Wimbledon — 1
8. Southampton — Ipswich — 1
9. Grimsby — Luton — 1
10. Millwal — Derby — 1
11. Notts County — West Ham — 2
12. Sunderland — Peterborough — x
13. Swindon — Newcastle — 1

W SUWAŁKACH

Piłkarski sejmik

W sobotę, 13 bm., odbędzie się Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Suwałkach. Obrady w Klubie Szkolnego Związku Sportowego w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego 17. Początek o godz. 11.

Wcześniej w Elkku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze O-

kręgowego Kolegium Sędziów OZPN w Suwałkach. Aktualnie Kolegium zrzeka 82 arbitrow futbolu. Wiesław Wliżło prowadzi rozgrywki na szczeblu II ligi, a Zbigniew Romanow i Jerzy Mulecny w III lidze.

Prezsem został wybrany wieloletni działacz i sędzia Jan Warzyżkiewicz. (let)

FUNDUSZ ROZWOJU KOSZYKÓWKI CHŁOPCÓW

INSTAL myśli o przyszłości

ZZKS Instal w Białymstoku postanowił utworzyć Fundusz Rozwoju Koszykówki Chłopców. Zwraca się zatem do członków i wszystkich sympatyków Klubu o dobrowolne wpłaty na nowo utworzony Fundusz.

Obecna sytuacja ekonomiczna klubu nie pozwala na pełny rozwój. Głównym celem działania Instytutu jest objęcie szkoleniem jak najszerszej

szereż rzeczy dzieci i młodzieży. Jest to jedyna droga do sukcesów.

Wpłaty na Fundusz przyczynią się do utrzymania wszystkich grup szkoleniowych, począwszy od młodzików.

Wpłaty można dokonać: — konto BUG SA Warszawa O Suwałki Nr 646080-905637-1612-109-91360-136-81 oraz w biurze Klubu: Białystok, ul. Orzeszkowej 32, p. 224.

Z różnych aren

BOKS. KS „Asdex” Białystok ogłasza nabór do sekcji boks i kick-boxingu dziewcząt i chłopców d lat 12. Zgłoszenia codziennie w Zespole Szkół Metalowo-Drzewnych (ul. Stołeczna 21), godz. 17—20.

W sobotę, 13 bm. rozegrany zostanie w Węgorzewie z udziałem zawodników „Asdexu” II strefowy turniej w light-contac i kick-boxingu.

BADMINTON. Ciekawy i niecodzienny mecz rozegrano niedawno w Białymstoku pomiędzy Podlaskim Oddziałem Straży Granicznej i Elektrociepłownią Białystok. Drużyny składały się z 13 osób w trzech kategoriach wiekowych (do 25 lat, 25—35 i powyżej 35). Mecz został poprzedzony eliminacjami wewnątrzzakładowymi w których udział wzięło ponad stu pracowników.

Po rozegraniu 12 pojedynków w trzech grupach padł remis 2:2. W decydującej walce zmierzali się ze strony Elektrociepłowni dyrektor Mirosław Bujnowski i ze Straży Granicznej mjr Mikołaj Nazaruk. Po zaciętej

walce zwyciężył M. Bujnowski i tym samym Elektrociepłownia wygrała 3:2.

PIŁKA NOŻNA. W Giżycku zakończył się halowy turniej młodzików o puchar wiceprezesa GKS Mamry. Kolejność: 1. Korsze, 2. Garbno, 3. GKS Mamry Giżycko.

W towarzyskim meczu GKS Mamry wygrały z Romintą Goldap 2:1 (1:1). Bramki dla Mamr zdobył Jabłoński, a dla pokonanych Orłowski. Natomiast juniorzy Mamr przegrali z Miłkami 2:5.

PIŁKA RĘCZNA. W rejonowym turnieju o Puchar Miasta i Gminy Kolno zwyciężyło LZS Grabowo przed nauczycielami w Kolnie, LZS Czerwonka i LZS Mały Płock. (let)

LEKKOATLETYKA. W Zambrowie odbyły się rejonowe biegi przełajowe dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych. Wśród dziewcząt na dystansie ok. 1500 m zwyciężyła Magdalena Starsik przed Agnieszką Godlewską i Anną Orłowską — (wszystkie SP Andrzejewo), a wśród chłopców na

dystansie ok. 2000 m wygrał Sylwester Truchel (SP Ostróżne) przed Danielem Jacewiczem (SP Grądy Woniecko) i Markiem Ościńskim (SP Andrzejewo). (wj)

PIŁKA RĘCZNA. W lidze międzywojewódzkiej juniorów w piłce ręcznej MKS Agrykola Warszawa przegrał z AZS Białystok 20:21 (11:12). Najwięcej bramek dla zespołu białostockiego zdobyli: Mariusz Wysocki — 5, Maciej Gawryluk — 4, Jacek Krasewicz — 4. Zespół nasz awansował na drugie miejsce w tabeli. Dwa pierwsze miejsca premiowane są awansem do półfinału mistrzostw Polski juniorów. Do zakończenia rozgrywek pozostały dwie kolejki.

SZACHY. Zakończyły się rozgrywki półfinałowe w ramach drużynowych mistrzostw szkół podstawowych woj. białostockiego w szachach. Do finału zakwalifikowały się SP 33, SP 42, SP 6 (wszystkie z Białegostoku) i SP Krynno. Rozegrany on zostanie w dniu 16.03.93 r. (wtorek) w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 78. (jw)

Cwierćfinały PP

Stal Wrocław — Widzew Łódź 1:0 (0:0). Bramki zdobył Leszek Grech (88). Widzew 3086. Żółta kartka: Matek Godlewski i Andrzej Michaleczuk (Widzew).

KP Wałbrzych — Legia Warszawa 2:1 (1:0). Bramki: dla Wałbrzycha — Krzysztof Lakus (20) i Piotr Jacyna (57), dla Legii — Maciej Sliwowski (48).

Ruch II Chorzów — Stomil Wisłoka-Debica 1:0 (0:0). Bramka: Roman Dabrowski (75). Widzów 1613. Żółta kartka: Tomasz Szczepański (Wisłoka).

GKS Katowice ŁKS Łódź 1:0 (0:0). Bramki zdobył Roman Szewczyk (64). Widzów 1600. Żółta kartka: Janusz Jójko (GKS).

(PAP)

LOTTO

DUŻY LOTEK
3, 10, 19, 24, 29, 31
EXPRESS LOTEK
2, 7, 12, 23, 41

GAZETA
Współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmołowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Miklaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TY-DZIEN — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42.

REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEN — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

REDAKTOR WYDANIA:
TOMASZ KLESZCZEWSKI
REDAKTOR DEPEZOWY
JOLANTA SIEROCKA
KIEROWNIK KOREKTURY
WANDA BOCHENKO
DRUKOWAL:
ANDRZEJ DOJLIDKO